

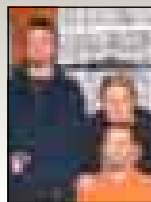
Wielkanocne konkursy

str. 5, 9



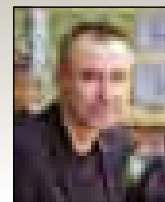
Budżety Gminne

str. 11, 13



Rozmowa z kabaretem łowcy.B

str. 19



Griszczuk wraca do Włocławka

str. 20

ZIEMIA

DAMNICA • DĘBNICA KASZUBSKA • GŁÓWCZYCE • KOBYLNICA • KĘPICE • POTĘGOWO • SMOŁDZINO • SŁUPSK • USTKA



SŁUPSKA

ZBLIŻENIA

ISSN 138-0745

DWUTYGODNIK

www.zblizenia.pl

Nr 7 (12) • 2007.04.06

ZŁOTA ERA TOYOTY

str. 17



Fot. Wojciech Bielecki



PASMANTERIA "PASJA"

ZAPRASZAMY DO NAJWIĘKSZEJ PASMANTERII W SŁUPSKU

MULINA DMC I ARIADNA
KORDONKI RÓŻNYCH FIRM
NAJWIĘKSZY WYBÓR WŁÓCZKI W MIEŚCIE
KANWY, NICI, IGŁY, ZAMKI
WEŁNA GOBELINOWA DMC ITP.

**Centrum Handlowe
WOKULSKI**

PARTER, BOX NR 8, TEL. 0 59 841 36 52 WEW. 308



JERZY RAUBE
KOMENTARZ

Wielkanocne refleksje

Czas Wielkiego Postu jest dla wierzących trudny nie tylko ze względu na intensywność jego przeżywania, ale także na jego długość. Środa popielcowa rozpoczynająca zadane ćwiczenia duchowne przypomina o kruchości ludzkiego życia i wzywa do spojrzenia w stronę niebios. Wielki Post nie miałby sensu, gdyby był wartości sam dla siebie. Ten czas nie jest umartwieniem dla samego umartwiania – jak tłumaczył misjonarz podczas rekolekcji w kościele na słupskim Osiedlu Niepodległości.

Wreszcie czas Wielkiego Postu dobiegał do celu. W tym roku jego droga zbiegała się z drugą rocznicą śmierci Jana Pawła II. 2 kwietnia był dniem szczególnym, dniem refleksji. Choćby tej, że „dzięki wieloletniej posłudze Jana Pawła II każdy z nas został w jakiś sposób obdarowany i ubogacony. Nie sposób dokonać tu jakiegokolwiek podsumowania, opisu czy statystyki. To wszystko pozostanie wielką tajemnicą działania Boga, który posłużył się osobowością, charyzmatem i wiarą tego, którego nazywaliśmy Piotrem naszych czasów. Jesteśmy winni wdzięczność samemu Bogu za ten dar. Poczucie głębokiej wdzięczności pozwoli nam zachować dobro, jakie stało się naszym udziałem w okresie pontyfikatu Ojca Świętego Jana Pawła II. Ono też może nam przywracać równo-

wagę ducha i umacniać wytrwałość pośród wszystkich trudnych spraw naszego życia osobistego i społecznego. Przed pokusą zniechęcenia i rezygnacji powinna nas właśnie chronić wdzięczna pamięć” – to cytat z wypowiedzi biskupa Kazimierza Nycza. Wdzięczność jest pamięcią serca. W tym kontekście możemy spojrzeć na nasze życie.

Ostatnie dni Wielkiego Postu są dla nas czasem wzmożonej pracy. Załatwiamy większe zakupy. W domach robimy porządki. Przygotowujemy świąteczne potrawy. Przy tej okazji wielu przypomina sobie o spowiedzi. Starsi i młodzież stają w długich kolejkach do konfesjonału. Pamiętamy też o przygotowaniu koszyka ze święconką na stół wielkanocny.

Ksiądz proboszcz przypomina, że warto jednak zwrócić uwagę na to, aby dobrze przeżyć święta wielkanocne. Domaga się od nas przede wszystkim udziału w liturgii Świętego Triduum Paschalnego. „To w czasie świętej liturgii możemy dogłębnie przeżyć wydarzenie męki, śmierci i zmartwychwstania Jezusa Chrystusa. Niech spotkanie ze Zmartwychwstałym Panem wleje w nasze życie radość i nadzieję na lepsze jutro. Niech spotkanie przy stole wielkanocnym umocni więzi miłości między ludźmi, którzy szukają szczęścia i pragną z każdym dzielić się darem swego serca” – opowiada z ojcowską powagą.

Przyłączamy się do tych życzeń.

ZAGRALI DLA PAPIEŻA



2 kwietnia minęła druga rocznica śmierci Ojca Świętego, Papieża Jana Pawła II. Dla upamiętnienia tej rocznicy słupscy i szczecińscy artyści złożyli hołd Wielkiemu Polakowi.

W koncercie, który odbył się o godzinie 21.37 w kościele Mariackim wzięli udział soliści: Barbara Żarnowiecka – sopran, Artur Ruciński – tenor, orkiestra Polskiej Filharmonii Sinfonia Baltica w Słupsku

oraz Chór Politechniki Szczecińskiej Collegium Maiorum. Całością dyrygował Paweł Osuchowski.

Pierwszą część koncertu wypełniły utwory choralne a'capella. Były to między innymi: *Totus tuus* Henryka Mikołaja Góreckiego, *Eli! Eli!* Gyorgy Deak-Bardosa oraz *Pater Noster* Andrzeja Koszewskiego. W drugiej części publiczność usłyszała *Requiem op.46* Gabriela Faure.

Kościół wypełnił tłum ludzi. Wszyscy przyszli oddać hołd Janowi Pawłowi II.

– Koncert nie tylko mnie wzruszył, przywołując wspomnienia papieża – mówiła po koncercie Kazimiera Smolińska, mieszkanka Słupska – Ale przede wszystkim mam teraz poczucie, że ten święty człowiek jest gdzieś blisko i nam, Polakom, pomoże w tych trudnych czasach.

Marsi



Fot. Zbigniew Bielecki

Ciepłych i radosnych Świąt Wielkanocnych oraz wszelkiej pomyślności i satysfakcji w życiu zawodowym i osobistym życzą

Wójt Rady Gminy
Maria Janusz

Przewodniczący Rady Gminy
Zdzisław Kwaśniewski



Wszystkim Naszym Klientom
życzymy radosnych Świąt Zmartwychwstania Pańskiego,
spędzonych w gronie rodziny i najbliższych.
Niech te święta pełne nadziei i wiary
w dobroć ludzi i lepszą przyszłość będą głębokim przeżyciem



Kupcy słupscy, Galeria Handlowa „Podkowa”, Targowisko przy ul. Wolności oraz sieć sklepów Spółem PSS w Słupsku



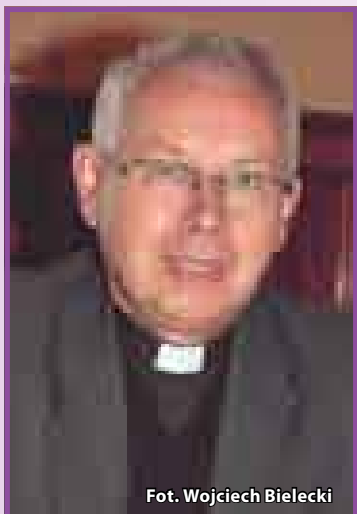
CZAR
SAM

ZAPRASZA NA CODZIENNE ZAKUPY !!!

Słupsk, Mostnika 2, Dmowskiego 8
Ustka, Pl. Wolności 9

Wielkanoc obietnicą wieczności

Z księdzem Marianem Suboczem, proboszczem parafii pw. św. M. M. Kolbe rozmawia Magdalena Łagun



Fot. Wojciech Bielecki

Dlaczego święta wielkanocne to najważniejsze święta dla wszystkich wiernych?

Dla każdego człowieka wierzącego są to najważniejsze święta, ponieważ dotyczą bezpośrednio zbawienia człowieka. Jezus Chrystus umarł na krzyżu i zmartwychwstał, by człowieka odkupić, zbawić. Przeznaczeni jesteśmy więc do świętości. A z tych święt płynie do nas ogromna nadzieja, że nasze życie nie kończy się na ziemi, ale istnieje dalsze – życie wieczne, które przecież obiecał nam Chrystus. Wierzmy, że gdy przejdziemy kiedyś grani-

cę życia ziemskiego, wrócimy do Domu Ojca.

Powszechnie za najradośniejsze święta uważamy Boże Narodzenie. A chyba właśnie Wielkanoc dla katolika mówi o największym szczęściu – obiecuje wieczność?

Oba święta tchną nadzieję, są bardzo radosne. I ściśle się ze sobą łączą. Ktoś kiedyś napisał, że kołyska Chrystusa i Jego krzyż są z tego samego drzewa. W tych słowach tkwi ważna prawda – gdyby Jezus nie przyjął natury ludzkiej, nie uświęcił jej stając się jednym z nas, gdyby nie przeszedł swojej drogi życiowej, śmierci i Zmartwychwstania – nie byłoby historii zbawienia człowieka.

Jak powinniśmy przygotować się do świąt? Nie chodzi przecież tylko o posprzątane mieszkanie i ozdoby w oknach.

Wielki Post rozpoczyna się od Środy Popielcowej. Posypanie głów popiołem ma uświadomić nam, że człowiek jest prochem i w proch się obróci. Życie człowieka jest bowiem tylko krótkim pielgrzymowaniem na tej ziemi. Wielki Post ma za zadanie przygotowanie nas

na wielkie święto, jakim jest święto Zmartwychwstania. W jaki sposób się przygotowujemy? Zależy to od decyzji każdego człowieka. Wszystkie parafie starają się pomóc w tych przygotowaniach poprzez rekolekcje, gdzie przypominane są najważniejsze dla Chrześcijan prawdy. Celem postu jest, by w człowieku nastąpiło wewnętrzne nawrócenie. Powinniśmy wyrzeźbić w sobie wewnętrznego człowieka, który uzewnętrznia się w naszej postawie – w stosunku do Pana Boga i do drugiego człowieka. Ważny jest Sakrament Pokuty i Eucharystii. Najistotniejszym momentem przygotowań jest Wielki Tydzień, który rozpoczyna się od Niedzieli Palmowej i trwa aż do Wigilii Paschalnej.

Czy zauważa ksiądz różnice w obchodzeniu świąt dawniej i dziś?

Święto się nie zmienia, jednak obecnie zostało bardzo skomercjalizowane. Stroimy domy, często zapominając o strojeniu samych siebie. Jednak wybór zawsze należy do człowieka, zależy od naszego wewnętrznego nastawienia. Ogromną rolę do spełnienia mają media, które ze wszech stron

na nas oddziałują. Cieszę się, że obecnie coraz więcej mówią one o prawdziwym sensie tych świąt, pomagając w ten sposób człowiekowi odkryć właściwy ich sens.

Jakie życzenia złoży ksiądz wiernym z okazji nadchodzących świąt?

Przede wszystkim chciałbym życzyć, aby nadchodzące święta były dla wszystkich radosne, spędzone wśród życzliwych, kochających ludzi. Oczywiście nie

ujmą nam ani cierpień, ani lat. Ale niech przypomną nam, że dla Boga jesteśmy bardzo ważni. On nas kocha – a jeżeli On nas kocha, my również musimy kochać Jego. I drugiego człowieka, szczególnie tego najsłabszego. Życie ludzkie jest przecież największą wartością – od poczęcia aż do naturalnej śmierci. Powinniśmy to życie szanować.

Dziękuję za rozmowę.



Fresk „Zmartwychwstanie” autorstwa Giotto di Bondone, kaplica Scrovegnich w Padwie.

ENERGA

WIELKANOCNE ŻYCZENIA
WIOSENNEJ ENERGII
OBFITEGO JAJKA
I RADOSNEGO DYNGUSA
WSZYSTKIM KLIENTOM
I KONTRAHENTOM
SKŁADA...

Koncern Energetyczny
ENERGA SA
Oddział w Słupsku

www.slupsk.energa.pl

ALEJA LUSTRZANA

Odpowiednio wykonywane gesty podczas ręcznego kierowania ruchem, postawa strzelecka, a także elementy musztry indywidualnej – ćwiczenia z takiego zakresu mogą prowadzić słuchacze słupskiej Szkoły Policji w alei Lustrzanej.

Młodzi policjanci przed lustrem mogą dokładnie wyćwiczyć gesty, które wykonuje się podczas ręcznego kierowania ruchem. Ćwiczenia w takiej formie pozwalają na bieżąco korygować wszelkie błędy. – Policjant kierujący ruchem pojazdów musi perfekcyjnie przekazywać poszczególne sygnały, niedokładny gest spowodować może błędne zachowanie kierowcy, a w konsekwencji kolizję lub wypadek drogowy – mówi nadkom. Piotr Sochacki, jeden z wykładowców prowadzących zajęcia.

Przed lustrem policjanci mogą także przećwiczyć ustawianie się w odpowiedniej pozycji strzeleckiej, a także sprawdzić poprawność wykonywania niektórych elementów musztry indywidualnej, jak na przykład oddawanie honorów czy przyjmowanie postawy zasadniczej.

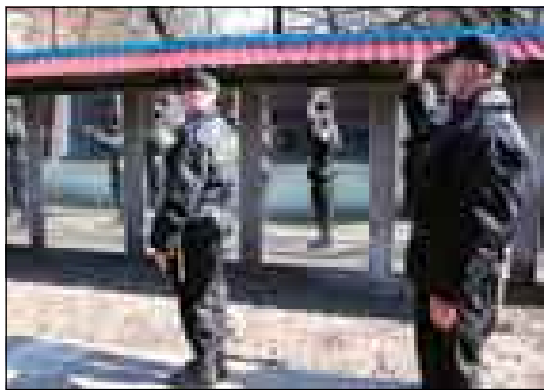
Przed oddaniem do użytku alei Lustrzanej młodzi policjanci również prowadzili podobne

ćwiczenia, wtedy jednak korekty i wskazówki przekazywał jedynie instruktor, który stał naprzeciw ćwiczących słuchaczy.

22 lustra liczą po 2 metry wysokości, są wodoodporne i dodatkowo zabezpieczone specjalnym okapem. Dla ćwiczących słuchaczy wykonano też odrębny ciąg pieszy.

Aleja Lustrzana jest obiektem otwartym, co oznacza, że młodzi policjanci mogą tam ćwiczyć również w czasie wolnym, w dogodnej dla nich porze.

Piotr Kozłowski



ZWYCIĘZCY POJADĄ DO GDAŃSKA



Konkurs przeprowadziła Dagna Sikorska ze Starostwa Powiatowego.

W dniu 20 marca 2007 r. w Starostwie Powiatowym w Słupsku odbyły się eliminacje powiatowe II edycji Pomorskiego Konkursu Wiedzy o Samorządzie Terytorialnym.

W zmaganiach udział wzięło 19 uczniów ze szkół ponadgimnazjalnych kończących się maturą, prowadzonych przez Radę Powiatu Słupskiego. Uczestnicy konkursu na etapie powiatowym rozwiązywali test wyboru złożony z 50 pytań, które obejmowały problematykę z zakresu wiedzy ogólnej o administracji publicznej, podstawowych wiadomości o województwie pomorskim oraz wiedzy o organizacji i kompetencjach samorządów terytorialnych: gmin, powiatów i województw.

Komisja konkursowa do etapu wojewódzkiego, który odbędzie się 14 kwietnia 2007 r. w Gdańsku, zakwalifikowała:

- 1) Katarzynę Gierczak uczennicę klasy II Liceum Ogólnokształcącego w Ustce – opiekun Pan Arkadiusz Kubiak,
- 2) Anetę Janta – Lipińską uczennicę klasy II Liceum Ogólnokształcącego w Ustce – opiekun Pan Arkadiusz Kubiak,
- 3) Marka Pieciewicz ucznia klasy IV Technikum Leśnego w Warcinie – opiekun Pani Antonina Jędrzejowska – Baj.

tekst i foto Elka



Konkurs podsumował starosta słupski Sławomir Ziemianowicz (pierwszy z lewej).

KONKURS U STRAŻAKÓW

Dnia 28 marca 2007 roku w Komendzie Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Słupsku, został przeprowadzony Konkurs XXX – edycji pt: „Młodzież Zapobiega Pożarom”.

W konkursie brały udział dzieci i młodzież z Powiatu Słupskiego w trzech kategoriach wiekowych.

Konkurs otworzył Prezes ZP ZOSP Powiatu Słupskiego – Starosta Słupski Sławomir Ziemianowicz. Komisję konkursową stanowili funkcjonariusze Państwowej Straży Pożarnej z Komendy Miejskiej PSP w Słupsku. Finalistami konkursu byli przedstawiciele Urzędów Miast i Gmin, którzy na szczelbu gminnym zajęli pierwsze trzy miejsca w poszczególnych grupach wiekowych.

Zwycięzcy eliminacji finałowych wezmą udział w konkursie na szczelbu wojewódzkim 28 kwietnia 2007 roku w Sztumie.

Starosta Słupski Sławomir Ziemianowicz uhonorował finalistów nagrodami, a wszystkich uczestników cennymi upominkami. Wyróżnił wszystkich nauczycieli przygotowujących dzieci i młodzież do konkursu.

W trakcie przerw zaprezentowano sprzęt strażacki oraz pokaz ratownictwa medycznego.

Zwycięzcami konkursu zostali:

- w I grupie wiekowej Anna Wróblewska z Gminy Główny,
- w II grupie wiekowej Wojciech Ziemiński z Gminy Damnica,
- w III grupie wiekowej Szymon Ziemiński z Gminy Damnica.

E

MARKET KREDYTOWY

KREDYTY GOTÓWKOWE



Kredyty na oświadczenie: do **5.000 zł**
Kredyty bez zabezpieczeń: do **20.000 zł**
Decyzja kredytowa: od **7 minut**
Minimalny dochód: od **500 zł**

Zadzwoń teraz!

tel./fax 0 59 840 34 70
kom. 0 502 252 878



**Wiele banków
w jednym miejscu**

**ZAPRASZAMY
9.00 - 17.00**

76-200 Słupsk, ul. Tuwima 6-7
(Dom Handlowy Świt, I piętro)



ZIEMIA

ZBLIŻENIA



SŁUPSKA

Nakład: 10 000 egz.
ISSN 138-0745

Wydawnictwo:
AUH FOTECH
76-200 Słupsk
al. Sienkiewicza 1/2

Druk: AGORA S.A. Piła

Redaktor naczelny
Jerzy Raube

Dyrektor wydawnictwa
Zbigniew Bielecki

Sekretarz Redakcji
Magdalena Łagun

Opracowanie Graficzne
Norbert Bednarek

Projekty Reklam
Ilona Gostyńska-Rymkiewicz

Redakcja i Biuro reklamy:

76-200 Słupsk
al. Sienkiewicza 1/2
tel./fax 059 842 98 20
e-mail: redakcja@zblizenia.pl
www.zblizenia.pl

Kolportaż

Czasopismo kolportowane jest w gminach i miastach powiatu słupskiego. Dostępna także w redakcji. Rozpo-
wszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych i zdjęć bez zgody wydawcy jest zabronione.



www.reklama.słupsk.pl
www.fotografia.słupsk.pl

Zwyciężyły Hafciarki



Tradycyjne palmy wielkanocne przygotowuje się z gałązek wierzby, które w symbolice kościelnej są znakiem zmartwychwstania i nieśmiertelności duszy. Obok wierzby używa się również gałązek malin i porzeczek. Ścina się je w Środę Popielcową i przechowuje w naczyniu z wodą, tak by na Niedzielę Palmową puściły pąki. W palme wpleść można też bukszpan, barwinek, borówkę, cis i widłak.

1 kwietnia w Smołdzinie odbył się konkurs na Najładniejszą Palmę Wielkanocną. Do udziału w konkursie przystąpili mieszkańcy pięciu miejscowości poło-

żonych na terenie Gminy Smołdzino: Siecie, Wierzchocino, Kluki, Gardna Wielka i Smołdzino. Tradycją już jest, że mieszkańcy każdej z miejscowości pilnie

strzegą tajemnicy co do wielkości i sposobu wykonania własnego dzieła. Jurorzy przyznają bowiem dodatkowe punkty za dobór materiałów i estetykę palmy.

W Niedzielę Palmową delegacje wymienionych miejscowości przywiozły palmy do kościoła pw. Świętej Trójcy w Smołdzinie. Tam, ustawione przy krzyżu, czekały na poświęcenie.

Po mszy, którą odprawił proboszcz miejscowej parafii, zebrało się jury, by ocenić wiązanki. Komisja w składzie: Andrzej Kopiniak - Wójt Gminy, Robert Jakubowski proboszcz parafii pw. Świętej Trójcy w Smołdzinie, Dorota Sidor - pracownik Ś.D.S w Gardnie Wielkiej, Monika Górawska - pracownik S.P.Ń w Smołdzinie oraz przewodnicząca jury, którą została pani Ewa Sokołowska - plastyk, miała trudny orzech do zgryzienia. Wszystkie palmy były bardzo starannie wykonane.

Po długich obradach za najładniejszą palmę uznano pracę

pań z Koła Hafciarskiego w Smołdzinie: Teresy Opatowieckiej, Pauliny Szewczyk, Marianny Brach, Marianny Skawińskiej, Marii Lanz, Danuty Grabowskiej, Wiesławy Jasińskiej i Eweliny Walerowicz. Zwycięska palma miała 6 metrów długości!

Drugie miejsce przyznano palmie wykonanej w Świetlicy Wiejskiej w Klukach, trzecie Świetlicy Wiejskiej w Świeciach.

Wyróżniono prace Wiejskiego Domu Kultury w Gardnie Wielkiej i Świetlicy Wiejskiej w Wierzchocinie.

Danuta Grabowska
Dyrektor G.O.K.
w Smołdzinie
Fot. Jerzy Raube,
Monika Górawska



Konkurs na pisanki i palmę wielkanocną

Tradycyjnie w Niedzielę Palmową w gminie Głównyzyce odbył się konkurs na pisanki i palmę wielkanocną. Mieszkańcy gminy z palmami wielkanocnymi zebrał się w kościele parafialnym w Głównyzycach. Po mszy nastąpił uroczysty przemarsz do Gminnego Ośrodka Kultury, gdzie zostały ocenione.

Do konkursu wystawiono 16 palm wykonanych przez: sołectwa: Będziechowo, Klęcino, Głównyzyce, Wolinia, Stowięcino, Gorzyno, Rumsko i Choćmirówko; Koła Gospodyń Wiejskich z Głównyzyce, Żoruchowa i Szczypkowic;

Świetlicę wiejską w Szczypkowicach; Szkoły Podstawowe z Żelkowa, Poblócia i Stowięcina; Koło plastyczne z Gminnego Ośrodka Kultury w Głównyzycach.

Zwycięzcą konkursu na najładniejszą palmę wielkanocną zostało sołectwo Gorzyno, II miej-

sce otrzymało sołectwo Choćmirówko, III wywalczyło sołectwo Rumsko.

Grand Prix konkursu otrzymała palma wykonana przez Koło Gospodyń Wiejskich przy Gminnym Ośrodku Kultury w Głównyzycach. Wyróżnione zostały palmy z Koła Gospodyń Wiejskich

z Żoruchowa, sołectwa Stowięcino, koła plastycznego z Gminnego Ośrodka Kultury w Głównyzycach.

W konkursie na pisankę wielkanocną do oceny zostało wystawionych ponad czterysta prac! Pisanki oceniane były w kilku kategoriach:

Kategoria 3-6 lat: I miejsce otrzymała dzieci z Przedszkola w Poblóciu, II miejsce zdobyły wychowankowie Społecznego Przedszkola w Szczypkowicach; Kategoria 7-10 lat: I miejsce otrzymała klasa I i II Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Żelkowie, II miejsce przypadło dzieciom z klas Ia i I b Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Głównyzycach, III miejsce otrzymała klasa III ZSP w Głównyzycach oraz klasa III Szkoły Podstawowej w Poblóciu. Wyróżnione zostały prace dzieci ze świetlicy szkolnej w Głównyzycach oraz pisanki wykonane przez Adriana Rojek.

Kategoria 10-16 lat: I miejsce otrzymała Sabina Złoch z Rzuszcza, II miejsce przypadło Ewelinie Kowalczyk ze Stowięcina, III miejsce zdobyła Agnieszka Bianga z Poblócia. Wyróżniona została praca Jakuba Sitarzkiego.

Kategoria powyżej 16 lat: I miejsce zdobyła Pani Emilia Biernacka z Gorzyna, II miejsce Pani Rozalii Duda z Głównyzyce, a III miejsce wywalczyła Pani Irena Żydyk z Żelkowa.

Wyróżnienie otrzymała Pani Ewa Piepka ze Stowięcina. Świetlica wiejska: I miejsce za pracę otrzymała świetlica wiejska w Gorzynie, II miejsce przypadło świetlicy wiejskiej w Żoruchowie, a II miejsce wywalczyła świetlica wiejska w Będziechowie. Wyróżnione zostały prace świetlic ze Szczypkowic i Rumska.

Koła: I miejsce przypadło dzieciom z koła plastycznego działającego w Gminnym Ośrodku Kultury w Głównyzycach, II miejsce otrzymały Panie z Koła Gospodyń Wiejskich z Choćmirówka, natomiast miejsce III wywalczyły Panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Szczypkowicach.

Wszyscy laureaci konkursu na palmę i pisankę wielkanocną otrzymali nagrody ufundowane przez Wójta Gminy Głównyzyce Czesława Kosiaka.

MK
Fot. Marek Pojta



Scania stawia na ludzi

Firma Scania Productions Słupsk S.A. otrzyma niebawem tytuł "Solidny Pracodawca Pomorza 2006". Scania jest postrzegana jako jeden z najlepszych i wzorcowych pracodawców. – Wiemy, że pieniądze nie są głównym motywatorem – tajemnicę sukcesu zdradza Sylwester Wojewódzki, Zastępca Dyrektora Zarządzającego – Naszym mottem zawsze była i pozostanie walka o człowieka i jego talenty.

Skandynawski model zarządzania zasobami ludzkimi należy do najlepszych w Europie. Wspólny i systematyczny sposób pracy

praca i zaangażowanie całej rzeszy pracowników. Kompetentny i stały personel na stałe został wpisany w strategię działania

wszelkiego rodzaju imprezy integracyjne, działalność socjalną, a także rozbudowanie zaplecza medycznego. Poszukiwanie nowatorskich propozycji i rozwiązań jest znamienne dla firm skandynawskich – mówi Katarzyna Ożarek, Menedżer Działu Personalnego SPS.

Innym niezbędnym warunkiem sukcesu Grupy Scania jest rozwój kompetencji pracowników, zgodny z krótko i długoterminowymi potrzebami organizacji. Indywidualny plan w stosunku do każdego z nich poprzedza dyskusja na temat jego kompetencji o wyraźnie określonych założeniach. Umożliwienie rozwoju zawodowego prowadzi do efektywnego wykorzystywania zasobów ludzkich, wpływając tym samym na jakość pracy oraz zwiększenie efektywności realizowanych zadań. Wszyscy mają jednakowy dostęp do możliwości podnoszenia swoich kwalifikacji.

– W naszej polskiej załodze wysoko cenimy oddanie i ogromną chęć nauki – mówi Gert Flodkvist, Dyrektor Zarządzający Scania Production Słupsk S.A. – Odpowiednie przygotowanie pracowników do wykonywania powierzonych zadań rozpoczyna się od chwili podjęcia pracy. Szkolimy ludzi nie tylko na miejscu – wiele osób przechodzi konieczne treningi na zajęciach w Szwecji. Również w trakcie zatrudnienia w i e l e

oraz wspierające przywództwo w połączeniu z jasno określonymi obszarami odpowiedzialności stwarzają warunki owocnej pracy. Możliwość rozwoju i zdobywania zaufania coraz szerszej gamy klientów nie jest zasługą jedynie dobrze znanej i szanowanej marki. Bo na sukces firmy Scania S.A. składa się

przedsiębiorstwa. Umiejętność przekładania przez Zarząd codziennych wydarzeń na wspólny sposób myślenia i pracy pozwala kierować firmą poprzez swoich pracowników. Uzyskanie zaangażowania ze strony każdego z nich gwarantuje rozwój SPS. – Mocny akcent kładziemy na



*Życzenia wesołego,
rodzinnego świętowania
i biesiadowania,
suto zastawionych stołów,
dużo wody w poniedziałek,
bogatego zajęcia
i jak najmielszych spotkań
w gronie przyjaciół i rodziny*

życzy

*Zarząd Scania Productions
Słupsk S.A.*



SCANIA

osób podnosi swoje kwalifikacje na kursach wewnętrznych i zewnętrznych, studiuje przy pomocy firmy. Dbamy także o maksymalny wzrost dobrej znajomości języka angielskiego załogi – na

ten cel również asygnujemy poważne środki.

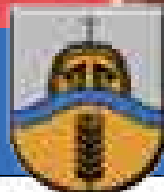
Skutki realizacji naszej polityki są już widoczne. Kilku pracowników przy pomocy firmy ukończyło odpowiednie studia i dziś zajmuje kierownicze stanowiska. Jedna osoba pracuje w centrali w Szwecji.

Rekrutacja zewnętrzna działa z kolei jako istotny czynnik zwiększający możliwości przyciągania nowych pracowników do SPS.

MŁ



Fot. Zbigniew Bielecki



WYBORY MISS WSI - 2007



Wybrano już zwycięzców Wyborów Miss i Mistera Wsi Powiatu Słupskiego 2007, który odbył się w Głowczycach. Najpiękniejszą okazała się osiemnastoletnia

Marlena Szmajda, zdobywczyni tytułu Miss Wsi Ziemi Słupskiej, Miss Wsi Pomorza Środkowego, a także Miss Foto i Miss Gracji.

W konkursie udział wzięło 12 pań i 5 kawalerów. Warunkiem było ukończenie 17 lat i stałe zameldowanie na wsi. Innych formalnych wymagań nie było. Liczyło się również poczucie humoru i umiejętność ciekawego zaprezentowania się. Jury i publiczność oceniało kandydatów występujących na scenie w strojach ludowych, wieczorowych i ku ogólnemu zachwytowi publiczności – również w kąpielowych. Liczyła się jednak nie tylko uroda, ale i talent. W tym roku uczestnicy musieli wykazać się w konkurencji... malowania pisanek wielkanocnych farbami – bez użycia wody!

W konkurencji na najprzystojniejszego kawalera bezkonkurencyjnie zwyciężył Wojciech Ćwik z Potęgowa. Miss Internetu została Joanna Złobińska z Głowczyc.

Gościem specjalnym impre-

zy był zespół Happy End, znany m.in. z przeboju "Jak się masz, kochanie?"

Marsi

Fot. Wojciech Bielecki



Spółdzielcza Grupa Bankowa BANK SPÓŁDZIELCZY W USTCE

76-270 Ustka, ul. Marynarki Polskiej 38 tel. centrala (0-59) 814 46 79 (0-59) 814 49 18
fax. (0-59) 815 26 04 e-mail: bsustka@bsustka.pl

ROK ZAŁOŻENIA 1948



*Z okazji Świąt Wielkanocnych
składamy najserdeczniejsze życzenia
smacznego jajka
oraz obfitego lanego poniedziałku.*

SGB



ODDZIAŁY:

ODDZIAŁ W GŁÓWCZYCACH

76-220 Główny ul. Słupska 35 tel./fax. (059) 811 60 66, 811 61 28

ODDZIAŁ W KĘPICACH

77-230 Kępice ul. M. Konopickiej 7 tel.(059) 857 60 09, fax 857 61 60

ODDZIAŁ W POSTOMINIE

76-113 POSTOMINO 6A tel.(059) 810 85 27, fax 810 93 72

FILIE:

FILIA W DĘBNICY KASZUBSKIEJ

76-248 Dębica Kaszubska ul. Zjednoczenia 20 tel./fax (059) 841 77 40

FILIA W USTCE

76-270 Ustka ul. Wilcza 1 A tel./fax (059) 814 80 30

FILIA W SŁUPSKU

76-200 Słupsk ul. Sienkiewicza 20 tel./fax (059) 848 53 40

PUNKTY KASOWE:

PUNKT KASOWY W DAMNICY

76-231 Damnica ul. Witosa 7 tel./ fax (059) 811 30 23

PUNKT KASOWY W POTĘGOWIE

76-230 Potęgowo ul. Darżyńska 2 tel./ fax (059) 811 50 82

PUNKT KASOWY W SMOŁDZINIE

76-214 Smołdzino ul. Kościuszki 1 tel./ fax (059) 811 73 05

PUNKT KASOWY PRZY URZĘDZIE SKARBOWYM W SŁUPSKU

76-200 Słupsk ul. Szczecińska 59 tel. (059) 845 27 97

BANKOMATY:

- Przy siedzibie Centrali w Ustce ul. Marynarki Polskiej 38
- Przy Centrum Handlowym „MARINA” w Ustce ul. Grunwaldzka 17
- Przy Filii Banku w Ustce ul. Wilcza 1 A
- Przy Filii Banku w Słupsku ul. Sienkiewicza 20
- Przy Punkcie Kasowym w Potęgowie ul. Darżyńska 2
- Przy Urzędzie Gminy w Dębicy Kaszubskiej ul. Zjednoczenia 16A

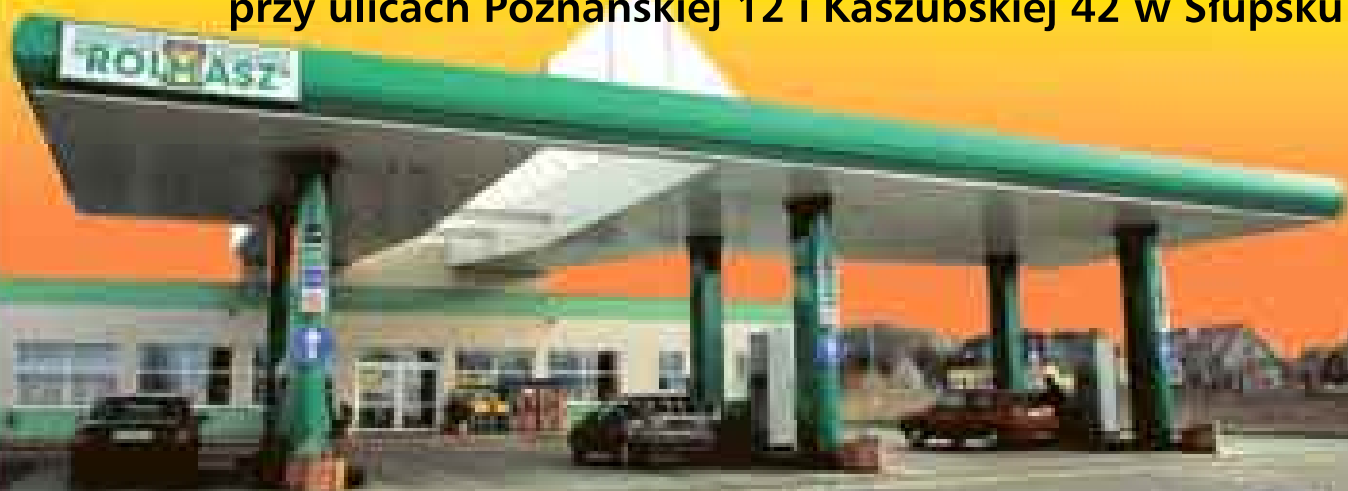
zapraszamy do naszych placówek i bankomatów

**NAWOZY MINERALNE
ŚRODKI
OCHRONY ROŚLIN
RSM
WAPNO NAWOZOWE
PALIWA I OLEJE
(tel. 601 651 683)
SKUP ZBÓŻ
USŁUGI TRANSPORTOWE**

"ROLMASZ"

STACJE BENZYNOWE

przy ulicach Poznańskiej 12 i Kaszubskiej 42 w Słupsku



Słupsk, ul. Grunwaldzka 1, tel. 0 59 843 95 03, 843 72 74

Rada Gminy w Ustce



Fot. Zbigniew Bielecki

Na zdjęciu stoją (od lewej): Wiesław Kurowski, Wacław Laskowski, Bogdan Żabiński – Wiceprzewodniczący Rady Gminy, Piotr Czerwonka, Jolanta Kostka, Czesław Grzybowski, Waldemar Gąsior – Przewodniczący Rady Gminy, Leszek Konarzewski, Anna Sobczuk-Jodłowska – Wójt Gminy Ustka, Halina Lempek – Wiceprzewodnicząca Rady Gminy, Edward Sasko, Marian Korbiel, Andrzej Zawada, Henryk Dudka, Henryk Tomaszewski, Jacek Hadryś.

22 marca 2007 roku odbyła się Sesja Rady Gminy. W posiedzeniu udział wzięli: Krzysztof Wysocki zastępca wójta gminy Ustka, Halina Lempek – Wiceprzewodnicząca Rady Gminy, Waldemar Gąsior – Przewodniczący Rady Gminy, Bogdan Żabiński – Wiceprzewodniczący Rady Ustka oraz radni.

Podczas sesji podjęto przede wszystkim uchwałę dotyczącą powołania Skarbnika Gminy Ust-

ka. Z dniem 1 kwietnia na stanowisko to powołana została pani Jadwiga Dic. Wykonanie uchwały powierzono Wójtowi Gminy. Podjęto również uchwałę w sprawie przekazania Gminnemu Ośrodkowi Pomocy Społecznej w Ustce prowadzenia spraw z zakresu dodatków mieszkaniowych oraz udzielenia kierownikowi ośrodka, pani Alicji Roguszczyk, upoważnienia do wydawania decyzji administracyjnych. Uchwalono

ponadto przystąpienie Gminy Ustka do Fundacji Partnerstwo Dorzecza Słupi, celem aktywnego wkładu w rozwój gospodarczy i społeczny obszarów wiejskich gminy. W Radzie Fundacji Gminę Ustka reprezentować będzie Anna Sobczuk-Jodłowska – wójt Gminy Ustka.

Udzielono również z budżetu gminy pomocy finansowej Powiatowi Słupskiemu w formie dotacji celowej na modernizację

drogi powiatowej Ustka – Gąbino, na odcinku ul. Grunwaldzkiej w Ustce. Podczas sesji zawarto też aneks do porozumienia międzygminnego z dnia 30 grudnia 2005 roku z Gminą Miejską Ustka, w sprawie przekazania zadania polegającego na zaspokojeniu zbiorowych potrzeb wspólnoty w zakresie oczyszczania ścieków komunalnych z obszaru aglomeracji w Krajowym Programie Oczyszczania Ścieków Komunalnych.

Radni pojęli również decyzje dotyczące dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków oraz w sprawie określenia rodzajów wyróżnień i wysokości nagród za wysokie wyniki sportowe we współzawodnictwie międzynarodowym lub krajowym, oraz szczegółowych zasad i trybu ich przyznawania.

MŁ

Wielkanocne Palmy i Pisanki

Dnia 1 kwietnia (niedziela) 2007 r. w Gminnym Ośrodku Kultury Gminy Ustka w Zaleskich odbył się III Konkurs Na Najpiękniejszą Palmę i Wesołą Pisankę Wielkanocną.

W konkursie udział wzięło ponad 90 uczestników. W tym roku uczestnicy zaskoczyli organizatorów przede wszystkim długością palm, które przekroczyły nawet 7 m.

Jury w składzie: Dorota Zielińska – plastyk, Waldemar Gąsior – Przewodniczący Rady Gminy Ustka, Marek Kamiński – przedstawiciel firmy PS Wind Management, Anna Sobczuk-Jodłowska – Wójt Gminy Ustka, Lidia Orłowska – Sekretarz Gminy Ustka postanowiło nagrodzić następujące prace:

PISANKA dzieci indywidualnie

I miejsce – Dominika Leśniak z Duniowa
II miejsce – Zuzanna Kmiecik z Zaleskich
III miejsce – Natalia Kostrzewa z Możdżanowa

PISANKA dzieci zespół

I miejsce – Koło Młodych Gospodyń Wiejskich z Charnowa
II miejsce – Patrycja Tęcza, Kinga Krajewska, Anna Rosiak, Andrzej Krajewski, Damian Dworak i Natalia Potrykus z Gąbina
III miejsce – Angelika Kucharczyk, Andżelika Borsuk, Katarzyna Małdej z Niestkowa

PISANKA młodzież – dorośli indywidualnie

I miejsce – Anna Hipolit z Możdżanowa
II miejsce – Danuta Kmiecik z Zaleskich
III miejsce – Ewa Kublik z Niestkowa

PISANKA młodzież – dorośli zespół

I miejsce – Koło Gospodyń Wiejskich z Charnowa
II miejsce – Lucyna Kruszewska, Renata Prusak, Barbara Osmólska z Charnowa
III miejsce – Koło Gospodyń Wiejskich z Machowina

PALMA dzieci indywidualnie

I miejsce – Alicja Chłodnica z Objazdy
II miejsce – Paulina Pętłak z Możdżanowa
III miejsce – Maria Maciejewska ze Starkowa

PALMA dzieci zespół

I miejsce – Natalia Kostrzewa, Małgorzata Cybulska z Możdżanowa
II miejsce – Świetlica Wiejska Starkowo
III miejsce – Patrycja Tęcza, Kinga Krajewska, Anna Rosiak, Andrzej Krajewski, Damian Dworak i Natalia Potrykus z Gąbina



PALMA młodzież – dorośli indywidualnie

I miejsce – Teresa Brzeska z Możdżanowa
II miejsce – Stanisława Kot z Zaleskich
III miejsce – Michał Leśniak z Duniowa

PALMA młodzież – dorośli zespół

I miejsce – Koło Gospodyń Wiejskich ze Starkowa
II miejsce – Koło Gospodyń Wiejskich z Możdżanowa
III miejsce – Koło Gospodyń Wiejskich z Zaleskich

Swoją obecnością zaszczyliły imprezę władze Gminy, Powiatu oraz ks. Jerzy Wyrzykowski, który w kościele p.w. św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Zaleskich odprawił uroczystą Mszę św., a następnie w sali GOK poświęcił wszystkie palmy i pisanki biorące udział w konkursie.

W przerwach obrad jury wystąpił zespół „Open Quartet” ze Słupska, a także zatańczyły dzieci ze świetlicy wiejskiej w Charnowie prowadzone przez instruktora GOK panią Elżbietę Rus.

Karina Werra



SZCZĘŚCIE BLISKO I DALEKO

Największe oczekiwania kibiców zespołu piłkarzy Pomorza Potęgowa wiążą się z awansem do klasy okręgowej. Uprawniają ich do tego działania organizacyjne poczynione przed rundą rewanżową. Zespół przejął nowy trener, były pierwszoligowy piłkarz Mirosław Iwan. Do lidera grupy II klasy A Chrobrego Chrobrowa strata punktowa niewielka. Tak było do niedzieli 2 kwietnia.

Z Pomorzem, na mecz na szczycie, wybrała się do Chrobrowa mocna grupa kibiców. – Jesteśmy u siebie – śpiewali zgodnym chórem i w kulturalny sposób zagrzewali swoich pupili do walki. Gości do ataku nie trzeba było specjalnie agitować. Ustawieni ofensywnie przez grającego trenera M. Iwana nadawali ton wydarzeniom na boisku. W 30 minucie po kapitalnym zagranie najlepszego na boisku Andrzeja Patyka, Iwan kropnął z woleja w spojenie słup-

ka z poprzeczką. – Stadiony świata – z zachwytu piali kibice. Jeszcze do końca nie ochłonęli, kiedy to wspaniałą główką popisał się Robert Szczepański. 1:0! – Jeszcze jeden i będzie dobrze – domagali się widzowie. Niestety, zabrakło trochę szczęścia i konsekwencji. – Nie dać się zaskoczyć, bo zaraz po przerwie Chrobry rzuci się do odrabiania strat – przewidywali przyjezdni. Niestety, wykrakali. W 47 minucie po fatalnym błędzie defensywy i młodego bram-



„Dwunasty zawodnik” Pomorza - silna grupa kibiców z Potęgowa



Grający trener Mirosław Iwan dał z siebie wszystko...

karza padło wyrównanie. Krótki szok i znów Pomorze podrywa się do walki. Najlepszą okazję wypracowują Iwan z Patykiem, ale ten drugi minimalnie chybia. Mecz zbliża się do końca i mocno przeżywający zawody senioru Iwanów – Ludwik przestrzega: – Szanować remis. Niestety, znów goście tracą nerwy i pozwalają się zaskoczyć. Pada drugi gol. Gospodarze szaleją ze szczęścia. Goście mają łzy w oczach. Bo szczęście było tak blisko. – Sportowo byliście lepsi – komplementują rywale. – Ale ten wygrywa, kto częściej trafia piłką do siatki, taka jest piłkarska rzeczywistość.

Teraz największe szanse na awans ma prowadzący w tabeli Chrobry. Ale drugie miejsce pozwala na walkę w barażach. Szczęście w postaci awansu jest jeszcze daleko, ale jest. I trzeba żyć tą nadzieją. Póki jeszcze jest.

Zespół Pomorza zdaniem wielu znawców słupskiego futbolu może być „czarnym koniem” rundy rewanżowej sezonu 2006/2007. Właściwie to jest przygotowany do walki o awans. Ma odpowiedni obiekt, ciekawy skład i co najważniejsze, sponsora. Szkoda tylko, że jak to w polskim piekielku bywa, znajdują się „życieliwi”. Dziwnym trafem zabrakło w niedzielę w Chrobrowie dwóch nowych graczy

z Ustki: Kamila Markiewicz i Dariusz Kozuba. Akurat dzień wcześniej musieli wyjechać w delegację. Straszono Pomorze nieprzychylnością sędziów. Z przyjemnością możemy napisać, że prowadzący zawody w niedzielne południe Adam Bartosiak z Lęborka robił co do niego należało.

W Potęgowie musi się zmieniać teraz na plus, bo trudno wyobrazić sobie Pomorze w A klasie. Z takim funkcjonalnym obiektem, dużą grupą kulturalnych kibiców i szkoleniowcem z prawdziwego zdarzenia można tylko awansować!

**Fot. Zbigniew Bielecki
Jerzy Raube**



Od lewej stoją: Damian Gałka, Damian Mikołajczyk, Robert Szczepański, Adam Leśniak, Henryk Patyk, Krzysztof Gapski, Robert Ulanowski, Kamil Gapski, Maciej Bagrowski, Łukasz Kotusiewicz



Z piłką w akcji Henryk Patyk

PIĘKNI I ODWAŻNI Z POTĘGOWA

No może nie wszyscy z Potęgowa. Już po raz siódmy odbyły się wybory najpiękniejszych panien i porażniętynajprzystojniejszych kawalerów wsi Pomorza Środkowego. Gospodarzami spotkania

były władze i mieszkańcy Głowczyc. Pięknie udekorowana hala sportowa pełniła rolę sali widowiskowej. A było kogo oglądać.

Naszą gminę reprezentowały

dwie osoby – Iza Jagielska z Wie-

liszewa i Wojtek Ćwik z Potęgowa. Można powiedzieć szkoda, że tylko dwójka młodych ludzi, ale za to jaka dwójka. Wojtek zdobył tytuł Mistera Wsi Pomorza Środkowego, a Iza tytuł I Wicemiss Wsi Pomorza Środkowego.

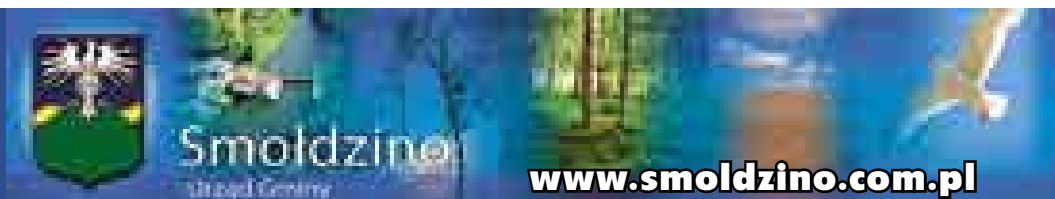
Tradycyjnie najgłośniejszą grupą kibiców była ekipa z Potęgowa. Dopingowaliśmy wszystkich kandydatów siłą gardła i rąk. Nie ukrywam, że naszych reprezentantów wyróżnialiśmy szczególnie, starając się im dodać jak najwięcej odwagi i otuchy. Najcichszym, choć jednocześnie najbardziej przejętym, kibicem był wójt J.W. Awchimien. Po ogłoszeniu wyników skakać z radości nie mógł (waga nie pozwala), ale chętnie fotografował się z najpiękniejszymi. Iza i Wojtek po zdo-

byciu tytułów otrzymali życzenia i uściski od „terapeutycznej grupy wsparcia”. Na zdjęciu (od lewej) Żaneta Adamiak (ubiegłoroczna II wicemiss), Witek Cynny (młodszy kolega), Krystyna Nosko (była nauczycielka matematyki Izy). Między laureatami wciśnięta głowa Barbary Krasnoborskiej (nauczycielka z Potęgowa), a dalej mamy Wojtkę – Krystynę Ćwik. Obok niej stoi wójt gminy Potęgowa, a dalej Joanna Basiak (dyrektor GOK w Potęgowie), Iza Zielińska (nauczycielka ze Skórowa) i autorka. Izo i Wojtku – raz jeszcze gratulacje!

**Fot. Zbigniew Bielecki
DAW**



RADA GMINY



Od lewej: Arkadiusz Walach (okręg Żelazo) – Wiceprzewodniczący Rady Gminy, Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego, Budżetu, Budownictwa, Infrastruktury, Handlu i Usług, **Danuta Dura** (okręg Smoldzino, Człuchy) – Zastępca Przewodniczącego Komisji Rozwoju Gospodarczego, Budżetu, Infrastruktury, Handlu i Usług, **Anna Kulesz** (okręg Bukowa, Czysta, Komnino) – Przewodnicząca Komisji Rolnictwa, Gospodarki Gruntami, Praw Obywatela i Bezpieczeństwa Publicznego, **Maria Zbytniewska** (okręg Wierzchocino) – Zastępca Przewodniczącego Komisji Rolnictwa, Gospodarki Gruntami, Praw Obywatela i Bezpieczeństwa Publicznego, **Andrzej Szczepaniak** (okręg Smoldziński Las) – członek Komisji Rozwoju Gospodarczego, Budżetu, Budownictwa, Infrastruktury Przewodniczący, Handlu i Usług, **Janusz Gądek** (okręg Żelazo) – członek Komisji Rolnictwa, Gospodarki Gruntami, Praw Obywatela i Bezpieczeństwa Publicznego, **Andrzej Kopiniak** – Wójt Gminy, **Marian Ziółkowski** (okręg Gardna Wielka, Stojcino) – Przewodniczący Rady Gminy, **Andrzej Medwid** (okręg Witkowo, Siecie) – członek Komisji Rozwoju Gospodarczego, Budżetu, Budownictwa, Infrastruktury Przewodniczący, Handlu i Usług, członek Komisji Rolnictwa, Gospodarki Gruntami, Praw Obywatela i Bezpieczeństwa Publicznego, **Ryszard Dymiter** (okręg Gardna Wielka, Stojcino) – członek Komisji Rewizyjnej, **Wiesława Jasińska** (okręg Łokciowe, Kluki, Przybynin) – członek Komisji Oświaty, Zdrowia, Kultury, Turystyki i Ochrony Środowiska, **Maria Matczak** (okręg Gardna Wielka, Stojcino) – członek Komisji Rozwoju Gospodarczego, Budżetu, Budownictwa, Infrastruktury Przewodniczący, Handlu i Usług, Zastępca Przewodniczącego Komisji Oświaty, Zdrowia, Kultury, Turystyki i Ochrony Środowiska, **Wacława Piotrowska** (okręg Gardna Mała, Wysoka, Retowo) – członek Komisji Oświaty, Zdrowia, Kultury, Turystyki i Ochrony Środowiska, **Bogusława Babak** – Skarbnik Gminy, **Ryszard Sobko** (okręg Smoldzino, Człuchy) – członek Komisji Rewizyjnej, członek Komisji Oświaty, Zdrowia, Kultury, Turystyki i Ochrony Środowiska, **Katarzyna Grzebielucha** (okręg Smoldzino, Człuchy) – Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej, **Janusz Dzierżba** – Zastępca Wójta

Na zdjęciu brak Pana **Marka Stawickiego** (okręg Smoldzino, Człuchy) – Przewodniczącego Komisji Oświaty, Zdrowia, Kultury, Turystyki i Ochrony Środowiska, członka Komisji Rolnictwa, Gospodarki Gruntami, Praw Obywatela i Bezpieczeństwa Publicznego.

W dniu 31 marca br. odbyła się sesja Rady Gminy w Smoldzinie. Brali w niej udział radni, sołtysi oraz dyrektorzy i kierownicy jednostek podległych.

Po przyjęciu przez radnych porządku obrad i protokołów z ostatniej sesji, sprawozdanie z działalności w okresie między sesjami przedstawił Wójt Gminy, Pan Andrzej Kopiniak. Złożył gratulacje nowo wybranym sołtysom, następnie streścił przebieg spotkania ze Starostą Słupskim. Głównym tematem tego spotkania była kwestia oczyszczalni ścieków i kanalizacji na terenie gminy. Odbyło się również spotkanie z Wicestarostą, na którym omówiono m.in. stan dróg. Z uwagi na natężenie ruchu turystycznego konieczny jest remont drogi powiatowej na odcinku Smoldzino-Kluki. Ponownie złożono też wniosek do Wojewody Pomorskiego o wypłatę rekompensaty z tytułu położenia na te-

renie gminy Słowińskiego Parku Narodowego. Pan Andrzej Kopiniak poinformował ponadto, że w kwietniu zostanie ogłoszony konkurs na stanowisko dyrektora Szkoły Podstawowej w Gardnie Wielkiej oraz zostanie utworzone stowarzyszenie, w ramach którego powstanie Bank Żywności. Z jego pomocy będą mogli korzystać najbardziej potrzebujący mieszkańcy gminy. Na zakończenie poinformowano zebranych, że gmina Smoldzino będzie w tym roku gospodarzem Powiatowych Zawodów Strażackich. Po wystąpieniu Wójta, radni przystąpili do omawiania kolejnych punktów porządku obrad. Najpierw uchwalili budżet gminy na rok 2007. Na sesji podjęto również uchwały:

- w sprawie zatwierdzenia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii



Wystąpienie wójta gminy Andrzeja Kopiniaka

- w sprawie zmiany uchwały dotyczącej ustalenia regulaminu określającego zasady wynagradzania nauczycieli, wysokości oraz szczegółowe warunki przyznawania nauczycielom dodatków: motywacyjnego, funkcyjnego i za warunki pracy oraz niektórych innych składników wynagrodzenia

- w sprawie wyrażenia zgody na przeznaczenie nieruchomości gminnych do sprzedaży w 2007 roku

- w sprawie wyrażenia zgody na przeznaczenie nieruchomości gminnych do dzierżawy w 2007 roku

- w sprawie upoważnienia Przewodniczącego Rady Gminy do dokonywania wszelkich czynności w imieniu Rady Gminy Smoldzino w związku z realizacją ustawy lustracyjnej.

Przed zakończeniem obrad głos zabrali również sołtysi oraz mieszkańcy gminy.

Przed zakończeniem obrad głos zabrali również sołtysi oraz mieszkańcy gminy.

Magdalena Bysiec
Fot. Jerzy Raube



*Święta Zmartwychwstania Pańskiego to czas pokoju
i powszechnej życzliwości.
Przed wszystkim jednak jest to czas radości i nadziei,
która powinna towarzyszyć nam przez całe życie.*

*Wszystkim Mieszkańcom Słupska życzymy zatem
zdrowia, ufności, pogody ducha, optymizmu i tego
wszystkiego, co łączy w sobie słowo „NADZIEJA”...*

*Niech te Święta pozbawione codziennych trosk
spędzone w rodzinnym, przyjaznym gronie upłyną
spokojnie, radośnie i szczęśliwie.*

Maciej Kobyliński
Prezydent Miasta Słupska

Zbigniew Konwiński
Przewodniczący Rady Miejskiej



*Na nadchodzący
Dzień
Zmartwychwstania
Pańskiego
wiele radości
i pogody ducha
płynącej z tajemnicy
zwycięstwa życia
nad śmiercią
oraz obfitości
świętecznego stołu
życzą*



*Przewodniczący
Rady Powiatu Słupskiego
Ryszard Stus
Starosta Słupski
Sławomir Ziemianowicz*

*Najserdeczniejsze życzenia
radosnych i spokojnych Świąt Wielkiej Nocy,
smacznego jajka, mokrego dyngusa
oraz
odpoczynku w rodzinnym gronie
składają*

Józef Gawrych
Przewodniczący Rady Gminy

Leszek Kuliński
Wójt Gminy Kobylnica



 **Adkonis**

**GOSPODARSTWO ROLNE
FERMA KUR**

76-252 Kwakowo
tel. 0 59 846 25 60
tel./fax 0 59 846 25 11
kom. 0 603 601 611

ZAWSZE ŚWIEŻE JAJA

Z okazji
Świąt Wielkanocnych
firma Adkonis
życzy Państwu
smacznego jajka!



ABSOLUTORIUM UDZIELONE



Fot. Zbigniew Bielecki

Na zdjęciu Wójt Mariusz Chmiel



zobowiązań gminy z tytułu zaciągniętych pożyczek wynosił 2.393.500 zł co stanowi 5,3% wykonanych dochodów (przy ustawowo dopuszczalnym wskaźniku wynoszącym 60%).

Szanowni Państwo!

Tak w skrócie przedstawiłem wykonanie budżetu gminy za rok 2006, ponieważ szczegółową analizę wszystkich danych zawartych w sprawozdaniu, które Państwo otrzymali – przeprowadziłem pracując na posiedzeniach wszystkich Komisji Rady. Oczywiście, nie wszystko jesteśmy w stanie opisać w sprawozdaniu, ale mam nadzieję, że odpowiadając na pytania radnych, uzupełniłem to sprawozdanie a pojawiające się wątpliwości zostały rzeczowo wyjaśnione.

Podsumowując:

Miniony rok – to pracowity okres. Wykonanie budżetu gminy za rok 2006 daje powody do zadowolenia. W stosunku do planu początkowego, udało nam się zwiększyć wpływy o ponad **11 mln złotych**. To wymagało pracy, ale tym większa dzisiaj satysfakcja biorąc jeszcze pod uwagę fakt, że wszystkie zadania, które wspólnie sobie wytyczyliśmy zostały zrealizowane. Analizując sprawozdanie z wykonania ubiegłorocznego budżetu, oczywiście jesteśmy dumni z tego co udało się osiągnąć.

Szanowna Rado!

Co roku to Państwu mówię i dzisiaj również chcę to bardzo mocno podkreślić.

Dla mnie jako Wójta tej Gminy i myślę, że dla Państwa też, najważniejsze jest aby z naszej pracy zadowoleni byli nasi mieszkańcy – zadowoleni z nowych dróg, chodników, mieszkań, wyremontowanych szkół – z tego wszystkiego co w tej gminie się robi.

Ale równie ważne dla mnie jest to, że mówiąc o minionym roku, mogę z pełną odpowiedzialnością powiedzieć, że wszystkie wydatki realizowane były z rozwagą, gospodarnie i zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa.

Proszę Szanowną Radę o przyjęcie sprawozdania z wykonania budżetu Gminy Słupsk za rok 2006 i o udzielenie absolutorium.

Mariusz Chmiel

wciągurokuzwiększeniach-plan wydatków w kwocie 42.149.579 zł zrealizowaliśmy w 95,4% tj. w wysokości 40.218.086 zł.

Miniony rok był kolejnym rokiem, w którym udało się utrzymać bardzo wysoki wskaźnik wydatków inwestycyjnych. Ponad 37% wszystkich wydanych pieniędzy (tj. kwotę prawie 15 mln złotych) przeznaczyliśmy na inwestycje w tym największe kwoty przeznaczyliśmy: na inwestycje drogowe ponad 6 mln złotych, na budowę kanalizacji sanitarnej i modernizację sieci wodociągowej w Swołowie, Gac, Radęcin i Krzemienica 1,1 mln zł, uzbrojenie terenów pod budownictwo mieszkaniowe w Bydlinie, Głobinie i Krępie 1,2 mln zł, na budowę mieszkań w ramach GTBS 1,0 mln zł. Na inwestycje oświatowe – rozbudowę Sali w Bierkowie, finansowe rozliczenie budowy hali w Jezierzycach, zakup nowego autobusu, remont szkoły wraz z adaptacją pomieszczeń po kotłowni na szatnię we Wrześcu – wydaliśmy ponad 2,3 mln zł. Na remont świetlic, budowę szatni i boisk sportowych w ubiegłym roku wydaliśmy ponad 1,4 mln zł.

Z wydatków bieżących najpoważniejszą pozycją jest utrzymanie szkół i przedszkoli. W ubiegłym roku na ten cel wydaliśmy 11 mln złotych.

Wydatki na opiekę społeczną w roku 2006 wyniosły ponad 7 mln złotych.

Koszty funkcjonowania administracji w ubiegłym roku to kwota 2,5 mln złotych co stanowi 6,4% wydatków ogółem. Tak jak sami sobie kiedyś założyliśmy na administrację nie powinniśmy przeznaczać więcej niż 10% wydatków ogółem. Pomimo zwiększonych zadań i związanych z nimi wydatków administracyjnych staramy się nie przekraczać tego wskaźnika.

Na gospodarkę mieszkaniową i komunalną w tym dotacje dla ZGK, oświetlenie dróg – w roku 2006 wydaliśmy 1,7 mln złotych

Na kulturę i sport 1,1 mln zł natomiast na bezpieczeństwo publiczne 626 tys zł.

Przez cały rok zachowana była płynność finansowa gminy, co pozwoliło nam terminowo regulować wszystkie nasze zobowiązania.

Na koniec 2006 roku stan

Szanowni Państwo!

W dniu 9 grudnia 2005 roku Rada Gminy uchwaliła budżet gminy na rok 2006, z planem dochodów w kwocie **32.964.879 zł** i wydatków w kwocie **35.984.319 zł**.

Na przestrzeni całego 2006 roku - wzorem lat ubiegłych - budżet nasz uległ zwiększeniu do kwoty 44876553 zł to jest o 36%. Dzięki wspólnym działaniom dochód gminy wzrósł 11,9 mln zł.

Główne źródła naszych dochodów to **dochody własne** w kwocie **22 mln zł** a wśród nich wpływy z podatku od nieruchomości z kwotą ponad **12,7 mln złotych**. W porównaniu do roku 2005, dochody własne zwiększyliśmy o 49% tj. o ponad 7,3 mln złotych, w tym ponad 3,5 mln to wzrost wpływów z podatku od nieruchomości i 2,2 mln zł to wzrost wpływów ze sprzedaży mienia komunalnego (działek). Wzrost dochodów własnych, przy niezmiennych stawkach podatkowych, to efekt naszej wspólnej polityki - od wielu lat staramy się tworzyć takie warunki, które przyciągną zarówno podmioty gospodarcze jak i nowych mieszkańców. I jak wskazują liczby to nam się udaje i opłaca.

Na drugim miejscu wśród dochodów są subwencje, które w 2006 r. wyniosły 8,9 mln zł a w tym oczywiście subwencja oświatowa z kwotą 7,7 mln zł. Poważną pozycją w naszym budżecie stanowią dotacje na zadania zlecone i to przede wszystkim na zadania z zakresu opieki społecznej. W roku ubiegłym na ten cel otrzymaliśmy ponad 5,2 mln zł.

Udziały w podatku dochodowym od osób fizycznych i prawnych to wpływ do budżetu 4,5 mln złotych.

Na realizację zadań własnych udało się pozyskać dotacje w ogólnej kwocie 1,7 mln zł w tym na finansowe rozliczenie budowy hali w Jezierzycach 800 tys. zł. Na budowę kanalizacji sanitarnej w Swołowie, Gaci, Radęcinie i Krzemienicy oraz na budowę szatni sportowej w Bruszkowie Wielkim otrzymaliśmy dofinansowanie z Unii Europejskiej w kwocie 2 mln zł.

Wydatki

Ustalony – po dokonanych

Wiosenna sesja Rady Gminy

27 marca 2007 roku podczas sesji radni Gminy Słupsk udzielili absolutorium wójtowi Gminy Mariuszowi Chmielowi oraz przyjęli sprawozdanie z wykonania budżetu za 2006 rok. Sesja rozpoczęła się od przedstawienia sprawozdania z wykonania budżetu i opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej.



Obradom przewodniczył Mirosław Klemiata

Rok 2006 zakończył się bardzo dobrym wynikiem finansowym – nadwyżką w kwocie 4.658.467 złotych, przy dochodach ogółem w wysokości 44.876.553 zł i wydatkach w wysokości 40.218.086 W swoim sprawozdaniu z wykonania budżetu wójt Mariusz Chmiel powiedział, że miniony rok był kolejnym bardzo dobrym rokiem dla gminy.

Radni nie mieli wątpliwości i przyjęli sprawozdanie z wykonania budżetu. Wójt Mariusz Chmiel otrzymał absolutorium głosami wszystkich radnych.

dy produkcyjne, budynki szkół i inne wynosi 4,55 zł brutto. Stawka w 2006 r. wynosiła 3,97 zł brutto, w 2005 – 3,97 zł brutto.

Gmina dopłaca

Radni przyjęli uchwałę o dopłatach: do ceny jednego metra sześciennego dostarczanej wody Gmina Słupsk będzie dopłacać z budżetu 0,20 zł. Do jednego metra sześciennego zrzucanych ścieków Gmina Słupsk będzie dopłacać z budżetu 0,80 zł brutto. Dopłaty dotyczą pierwszej grupy taryfowej odbiorców.



Podwyżki cen wody i ścieków

Radni uchwaliли podwyżki cen wody i ścieków. Stawki będą obowiązywały od 1 maja 2007 roku. Opłaty za jeden metr sześcienny wody w gospodarstwach domowych w budynkach jednorodzinnych, wielorodzinnych, budynkach wielorodzinnych (osoby fizyczne), działkach ogrodowych wynoszą 2,03 brutto.

Opłaty za jeden metr sześcienny wody w instytucjach, sklepach, zakładach produkcyjnych, budynkach szkół i innych wynoszą tyle samo, ile w ubiegłym roku – 2,35 zł brutto. Dla osób posiadających wodomierz abonament za legalizację urządzenia wynosi 2,0 zł miesięcznie (netto). Do kwoty należy dodać 22% podatku VAT. Opłaty za odprowadzenie jednego metra sześciennego ścieków w gospodarstwach domowych w budynkach jednorodzinnych, wielorodzinnych, budynkach wielorodzinnych (osoby fizyczne), działkach ogrodowych wynoszą 3,53 zł brutto. Stawka w 2006 r. Wynosiła 3,21 zł brutto, w 2005 r. – 2,96 zł brutto. Opłaty za odprowadzenie jednego metra sześciennego ścieków przez instytucje, sklepy, zakłady

Większe dochody i wydatki

Radni podjęli też decyzję w sprawie zwiększenia dochodów o kwotę 223,717 zł. Na zwiększenie dochodów wpłynęła między innymi subwencja oświatowa, środki z Unii Europejskiej w ramach programu ZPORR (refundacja wydatków na budowę kanalizacji Krzemienica-Redęcin-Swołowo-Gać), zwrot dotacji za rok 2006 z Gminnego Ośrodka Kultury i z klubów sportowych. Pozyskana kwota zostanie wydatkowana między innymi na pobyt podopiecznych z gminy w domach pomocy społecznej oraz częściowo na zwiększone podwyżki dla nauczycieli i pracowników oświaty.

Poza innymi uchwałami, dotyczącymi między innymi gospodarki mieszkaniowej, radni podjęli uchwałę o upoważnieniu do działania za Radę Gminy Słupsk dla przewodniczącego Rady Mirosława Klemiaty. Będzie on działał w sprawach dotyczących skarg na uchwałę zwaną potocznie „uchwałą wiatrakową”.

MŻ



Fot. Mariusz Chmiel

Dobiega końca budowa świetlicy wraz z remizą w Bukówce. Jeszcze w maju mieszkańcy będą mogli korzystać z tych obiektów.



APTEKI Dom Leków w Słupsku

Z nami stać Was na zdrowie TANIE LEKI Z CAŁEGO ŚWIATA



Apteka

"MARIACKA"**Słupsk, ul. Jagiełły 3**tel. (0-59) 842 98 03
czynne: pon-pt 8⁰⁰-19⁰⁰
sob. 8⁰⁰-14⁰⁰

Apteka

**"CENTRUM FARMACEUTYCZNE
W SŁUPSKU"****Słupsk, ul. Kopernika 28**tel. (0-59) 840 26 20
czynne: pon-pt 8⁰⁰-19⁰⁰ sob i niedz. 10⁰⁰-17⁰⁰**CZYNNA CAŁY TYDZIEŃ**

Apteka

"RATUSZOWA"**Słupsk, ul. Tuwima 4**

tel. (0-59) 842 49 57

CZYNNA CAŁĄ DOBĘ

Apteka

"Dom Leków"**Słupsk ul. Sienkiewicza/
Jedności Narodowej**tel. (0-59) 840 30 30
czynne: pon-pt 8⁰⁰-19⁰⁰, sob. 8⁰⁰-14⁰⁰

Apteka

"Dom Leków"**Słupsk, ul. Szczecińska 36K**tel. (0-59) 840 30 31
czynne: pon-czw. 9⁰⁰-21⁰⁰, pt - 9⁰⁰-22⁰⁰
sob - 9⁰⁰-21⁰⁰, niedz - 9⁰⁰-20⁰⁰

Apteka w E. Leclercu czynna:
pon-czw. 9.00 - 21.00
piątek - 9.00 - 22.00
sobota - 9.00 - 21.00
niedziela - 9.00 - 19.00

BEZPŁATNY DOWÓZ LEKÓW DO DOMU

o szczegóły pytaj w aptece i pod infolinią 0 801 59 59 59

TANIE LEKI

OD WTORKU DO PIĄTKU 12.00 - 20.00 SOBOTA I NIEDZIELA 11.00 - 21.00
poniedziałki nieczynne

BASENY Z WODĄ MORSKĄ

- BASEN SPORTOWY 25 m x 12,5 m • BASEN REKREACYJNY DUŻY
- **BASEN REKREACYJNY MAŁY POŁĄCZONY Z BASENEM ZEWNĘTRZNYM**
- BASEN DLA DZIECI • DZIKA RZEKA • DWIE ZJEŹDŻALNIE 104 m i 70 m TURBO
- **DWIE ŚLIZGAWKI WEWNĘTRZNE • PUNKTY GASTRONOMICZNE**
- SAUNA I JACUZZI • KRĘGIELNIA



TERAZ

**Park
Wodny
Jan**

TANIEJ !



PARK WODNY JAN

76-150 DARŁOWO DARŁÓWKO WSCHODNIE
ul. Północna 13

tel. 0 94 314 49 10, fax 0 94 314 49 30

e-mail: parkwodny@parkwodny.net www.parkwodny.net



MIAMI 
nice

Ireneusz Kierszka
szef kuchni
zaprasza na lunch:

Jesz, ile chcesz!

Kuchnia międzynarodowa
od poniedziałku do piątku

15 zł

soboty - niedziele

20 zł

(dodatkowo desery i ciasta)



Restauracja
organizuje przyjęcia,
wesela, komunie, szkolenia



Rezerwacja: tel. 662 244 115

Zapraszamy codziennie od 12.00 do 22.00



ERA AURISA

TODAY TOMORROW TOYOTA

W Toyocie rozpoczęła się nowa era. Era Aurisa. Impreza z okazji prezentacji nowego modelu w Salonie AMS Anetty i Mariusza Staniuk należy już do tradycji Słupskich spotkań towarzyskich. Spotkanie rozpoczęło się od prezentacji multimedialnej Aurisa. Potem światła, sztuczne ognie...i wreszcie ukazało się nowe dziecko Toyoty. Zamigotały flesze aparatów – szczególnie gdy obok samochodu pojawiły się panie... Podczas trzech Dni Otwartych klienci mogli dokładnie poznać nową Toyotę. Zaprezentowano samochód pojemny, dynamiczny, ekstrawagancki i...jak zwykle niezawodny.

Złota Era Toyoty

Największym zaskoczeniem jest wnętrze Aurisa. Nowoczesny design jest ukłonem w stronę młodych klientów. Stylizacja nadwozia zdradza bowiem, że mamy do czynienia z samochodem o dynamicznym charakterze. Nowoczesną, wręcz sportową stylizację otrzymał zestaw wskaźników i fotele. W odważnie ukształtowaną deskę rozdzielczą wpisano tarczę szybkościomierza oraz obrotomierza. Nietypowa jest również konsola. Lekko uniesiona przypomina raczej te z potężnych samolotów niż z aut kompaktowych. Przepięknie ukształtowany kokpit wyróżnia wysoko umieszczona dźwignia skrzyni o bardzo precyzyjnym mechanizmie zmiany biegów. Niezwykle proste jest dostosowanie Aurisa do własnych potrzeb. Obniżenie podłogi i zwiększenie rozstawu osi umożliwiły osiągnięcie przestrzeni bagażowej o pojemności 354 litrów.

Nowy model Toyoty to wyjątek wśród obecnie produkowanych europejskich kompaktów również ze względu na oferowane aż dwa różne typy zawieszeń tylnej osi. Efekt lat doświadczeń – zawieszenie wielowahaczowe zarezerwowano dla najmocniejszej wersji silnikowej – 2.2 D-4D 177 KM. W pozostałych czterech odmianach Auris korzysta ze sprawdzonej i tańszej w eksploatacji belki skrętnej.

Dzięki nowym silnikom, elektrycznemu wspomaganie układu kierowniczego oraz innowacyjnemu systemowi zawieszenia Auris zapewnia prawdziwe poczucie jedności z pojazdem.

Auris oferuje aż pięć jednostek napędowych, w tym nowe silniki wysokoprężne D-4D z turbodoładowaniem oraz silniki benzynowe, wyposażone w trzy rodzaje skrzyni biegów. Wybrane silniki dostępne są z 5-stopniową skrzynią biegów MultiMode. Skrzynia ta wyposażona jest w elektronicznie

sterowane sprzęgło i umożliwia wybór pomiędzy automatyczną a manualną zmianą przełożeń, co pozwala na bardziej dynamiczny styl jazdy. Zmian można dokonać za pomocą manetek umieszczonych na kierownicy.

Aby zapewnić optymalne zużycie paliwa i niską emisję spalin w przypadku modeli z manualną skrzynią biegów specjalny wskaźnik automatycznie sugeruje zmianę przełożenia. Wybrane modele posiadają czujnik deszczu automatycznie uruchamiający wycieraczki podczas opadów, czujnik zmierzchu oraz tempomat z ogranicznikiem prędkości. W szybkim dotarciu do celu pomaga system nawigacji satelitarnej z ekranem dotykowym, oferowanym jako wyposażenie opcjonalne.

Auris to również bezpieczeństwo godne zaufania. Posiada

bowiem wiele zaawansowanych systemów bezpieczeństwa czynnego, w tym na nowo zaprojektowane hamulce przednie i tylne oraz systemy stabilizacji elektronicznej. Inteligentne rozwiązania, takie jak: system zapobiegający blokowaniu kół, elektroniczny rozkład sił hamowania, system wspomagający hamowanie oraz system stabilizacji pojazdu z systemem kontroli trakcji pozwalają na uniknięcie trudnych sytuacji. Nowy Auris to jeden z najbezpieczniejszych samochodów w swojej klasie dzięki szerokiemu zakresowi systemów bezpieczeństwa biernego. W przypadku zderzenia wytrzymała konstrukcja nadwozia zapewnia maksymalną ochronę. Wyższe wersje tego modelu wyposażono standardowo w dzie-

więć poduszek powietrznych, w tym poduszkę kolanową kierowcy i kurtyny powietrzne. W przypadku zderzenia czołowego poduszki powietrzne chronią kierowcę i pasażera, natomiast poduszka kolanowa zmniejsza ryzyko obrażeń nóg i stóp. W razie zderzenia bocznego kurtyny powietrzne chronią pasażerów siedzących w pierwszym i drugim rzędzie foteli przed urazami głowy.

Dla wiecznych chłopców dodatkowy bajer – dzięki zdalnemu systemowi zapłonu kluczyk można zawsze trzymać w kieszeni. Silnik uruchamiany jest za pomocą przycisku.

Toyota Auris dostępna jest w dziewięciu kolorach nadwozia i sześciu rodzajach tapicerki.

Magdalena Łagun



Właściciele salonu Anetta i Mariusz Staniukowie z zaproszonymi gośćmi



Rondo świętuje 35-lecie

Słupski Ośrodek Teatralny Rondo obchodził 27 marca potrójne święto: jubileusz 35-lecia swojej działalności, Międzynarodowy Dzień Teatru oraz stulecie Towarzystwa Kultury Teatralnej działającego również w Słupsku. Imprezę zaszczylicili aktorzy Ronda, władze miasta, między innymi prezydent Maciej Kobyliński oraz zwierzchnicy placówek kulturalnych naszego miasta.

Rondo z powodzeniem wychowuje perełki aktorów-amatorów. Wielu z nich przyjechało na jubileusz uczcić i wspominać swoją kolebkę artystyczną.

Jubileuszowy wieczór rozpoczął się fragmentem przedstawienia pt. „Tu kolumbowe miałem stanowisko” według Cypriana K. Norwida. To pierwszy spektakl, który powstał w Rondzie. Zagrali najstarsi Rondowcy. Po artystycznej wędrówce do początków tego teatru, nastąpiło zaprezentowanie współczesnego repertuaru. Wykonała go Wioletta Komar, w premierowym monodramie pt. „Przyj, dziewczyno, przyj!” w oparciu o sztukę Różewicza, w reżyserii Stanisława Miedziewskiego. Pokazany też



Fot. Wojciech Bielecki

został film archiwalny o gościnnych podróżach Ronda za granicę z widowiskami plenerowymi, które przez wiele lat były wizytówką tego teatru. Na scenie pokazał się również, z nieznannej strony – w roli aktora, wiceprezydent miasta – Ryszard Kwiatkowski. Podczas imprezy władze Słupska przyznały medal „Zasłużony dla miasta Słupska” oraz tytuł „Instruktora roku” – reżyserowi Ronda – Stanisławowi Miedziewskiemu. Nagrodzono

także Macieja Sierosławskiego – prowadzącego razem z Katarzyną Sygitowicz dziecięcy teatr „Gwiżdże”. Uhonorowano Joannę Merecką – Członkinię Towarzystwa Kultury Teatralnej, obecnie wicedyrektorkę słupskiego Nowego Teatru. Listy gratulacyjne otrzymali aktorzy: Marek Sosnowski, Wioletta Komar i Ludek Franczak. Uroczystość zakończono toastem urodzinowym z szampanem i poczęstunkiem.

Edyta Paszko



Daniel Kalinowski

Z aktorem – monodramistą – Danielem Kalinowskim rozmawia Edyta Paszko.

Jakie były Pana pierwsze kroki w teatrze Rondo?

Zapukałem do drzwi i nikt nie otworzył, potem zadzwoniłem i nikt nie odebrał, ale jak wałnąłem pierwszy raz kopa w drzwi, wyszła Pani Zosia i spytała „czego tu?” (śmiech). Wtedy dowiedziałem się, że aby się tu dostać, trzeba przyjść w odpowiednich godzinach i spotkać odpowiednią osobę. Tą odpowiednią osobą, jak się później okazało, była Jola Krawczykiewicz, która umożliwiła mi istnienie na scenie. Natomiast moje pierwsze kroki teatralne, w ogóle, stawiałem kilka lat wcześniej w teatrze Terminusaquo w Nowej Soli. Jest to teatr alternatywny, absolutnie szalony – jazda bez trzymanki. Kłopotem stało się to, że sztuki, które tam przedstawiałem, były absolutnie odmienne od tego, co

wówczas tworzył reżyser Ronda – Stanisław Miedziewski. Prezentował teatr klasyczny, do którego ja odnosiłem się z pewnego rodzaju obcością, obojętnością. Natomiast Jola była dla mnie osobą na tyle otwartą i inspirującą, że powiedziała: „Daniel, chcesz pracować, proszę bardzo, możesz przyjść i robić swoje rzeczy”. I tak się stało. Przychodziłem i pracowałem. Moje pierwsze przedstawienia w Rondzie, to monodramy, których byłem twórcą tekstu, reżyserem i aktorem. Spotykało się to, z pewnym zaskoczeniem, ale bardziej interesowała mnie sztuka i materia działania aktorstwa, niż to, co o mnie mówią. Tak zostało do dziś. Widz jest istotny, ale demonizm, obdarowywanie się irracjonalną energią, jest dla mnie ważniejsze.

Co ma w sobie scena teatru Rondo, że właśnie ją wybrał Pan do prezentacji swojej twórczości?

Bardzo dobrze mi się tu gra, bo wyczuwam tu obce energie. Czuję to w łędźwiach. (Śmiech) Przeżywałem tu nie występujące w innych miejscach doznania metafizyczne, co mnie pasjonuje i porywa. To właśnie jest powodem dla którego cenię to miejsce i zawsze chcę tutaj grać – jeszcze raz dać się ponieść jakimś siłom. Do grania podchodzę szamanistycznie. W chwili kiedy robi się ciemno, wszystko toczy się samemu, nie ma mnie – Daniela Kalinowskiego. Nie panuję wówczas nad tym, tylko patrzę, co z tego wynika. Najważniejsze jest dla mnie w teatrze to, co nie nazwane, co zdarza się na planie magii.

Czy są jakieś przedstawienia lub wspomnienia związane z Rondem, które szczególnie utkwiły Panu w pamięci?

Jednym ze spektakli najbardziej porażającym i głębokim dla mnie, był monodram Janusza Stolarskiego, będący adaptacją „Ecce homo” Nietzschego. Dla niektórych w tej chwili to już historia, a we mnie to spotkanie nieustannie żyje. Janusz dokonał na scenie dokładnie tego, co ja wówczas chciałem robić. Pamiętam, że gdy jeszcze studiowałem, podobały mi się działania Mirka Glinieckiego, pt. „Kameleon”. Było to zupełnie inne, agresywne istnienie teatru, ponieważ odgrywanie miało miejsce nie na scenie, gdzie aktor jest bezpieczny, ale na ulicy, wśród ludzi, którzy mogli to komentować i ingerować. Mimo wszystko Mirek swoją formą, dyktatem potrafił wtedy absolutnie znieślić widownię.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmowa z Jolantą Krawczykiewicz, szefową Ronda.

Część Rondowców, to dziś artyści znani w kraju i na świecie. Czy jubileusz skupił ich wszystkich w tym jednym miejscu?

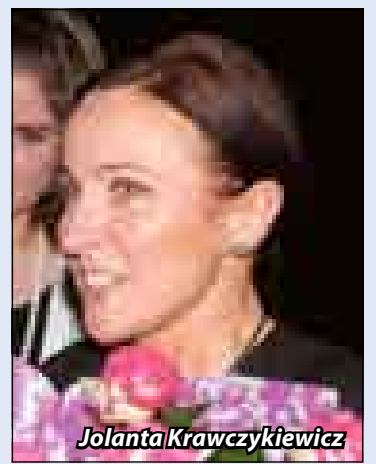
– Niestety, dla wielu aktorów powrót tu okazał się bardzo trudny. Niemożliwe stało się, by pojawiła się na przykład Ewa Kasprzyk, Natalia Sikora czy Caryl Swift. Byli natomiast pierwsi Rondowcy: Teresa Szyszka, Ryszard Hetnarowicz, Marek Sosnowski, Jerzy Karnicki.

Jaki największy komplement dotyczący Ronda usłyszała Pani w ciągu tych 35 lat jego istnienia?

– Pracuję w Rondzie od 22 lat i najpiękniejszym komplemtem była usłyszana przypadkowo rozmowa dwóch dziewczyn w foyer naszego teatru. Jedna z nich spytała o to, jaki repertuar będzie dzisiaj grany, na co koleżanka odpowiedziała jej: „nie wiem, ale jak w Rondzie, to na pewno będzie dobre”. To potwierdza fakt, że jeśli coś się tu dzieje, to warto to zobaczyć. Jednak zarówno nasze jak i gościnne zapraszone spektakle, nie należą do łatwych. Prowokują do myślenia i zostawiają w widzu całą gamę pytań. Myślę, że specyfiką Ronda jest to, że wybiera je publiczność wrażliwa i inteligentna.

Teatr Rondo wyszedł do swojej stałej publiczności z inicjatywą i prośbą o przyniesienie jakiś ciekawych materiałów archiwalnych. Czy był odzew?

– Archiwum jest naprawdę bardzo ubogie. Pamiętam, że w starych „Głosach Pomorza” czy właśnie w „Zbliżeniach” było napisane, że cały dobytek Ronda mieści się w jednej skrzyni. To prawda, ponieważ znajdował się on w domu Antoniego Franczaka – inicjatora w 1972 roku grupy teatralnej funkcjonującej do dziś. Gdzie miał to pomieścić? Są jed-



Jolanta Krawczykiewicz

nak ludzie, którzy zbierali artykuły, robili podczas spektakli zdjęcia. Mają to w swoich prywatnych archiwach.

Jakie wydarzenie czy spektakl w historii Ronda uważa Pani za najbardziej znany czy udany?

– Na pewno będą to „Dziady”, w reżyserii Stanisława Miedziewskiego. W 1976 roku zostały one uznane za rewelację na Międzynarodowym Festiwalu w Kozinebarciku na Węgrzech. W Polsce zagrane były 150 razy.

Również spektakl „Kalamariapaksa” Caryl Swift, która w Słupsku była aktorką przez 13 lat i zagrała to widowisko 300 razy. Dzięki niemu wygrywała właściwie wszystkie możliwe konkursy „teatru jednego aktora”.

Z czego najbardziej słynie Teatr Rondo?

– Głównie znany jest z monodramów, zwany jest nawet „stolicą polskiego monodramu”. Cenione są widowiska plenerowe, które dawały możliwość oddziaływania zarówno na odbiorcę mniej wrażliwego, jak i bardziej wyrafinowanego. Grupa teatralna – dziecięca „Gwiżdże” – Kasi Sygitowicz wygrywa najważniejsze festiwale w całej Polsce. Wysoki poziom prezentują recytatorzy, wychowankowie Ronda. Chociażby wczoraj Marcin Bortkiewicz przyszedł z informacją, że razem z Caryl Swift otrzymali nagrodę Grant Prix na Międzynarodowym Festiwalu Małych Form na Białorusi.

Dziękuję za rozmowę.

Czy zauważa Pan jakieś różnice w teatrze dawniej i dziś?

O jego poziomie trudno w tym momencie mówić. Tą różnicę najlepiej przedstawiła i wyśmiała Wioletta w dzisiejszym monodramie. Istnieje opinia, że jak się nie sięgnie prawą ręką, przez lewe ucho, do prawej stopy, to spektakl będzie nudny. Teatr natomiast to słowo. Ostatnio oglądając współczesne sztuki stawiam sobie pytanie, co mają na celu? Tutaj tworzy się scenariusze, chociażby takie jak ten dzisiejszy, inspirowany poezją Różewicza.

Niejednokrotnie spotkałam się z opinią, że scena Ronda ma w sobie jakiś irracjonalny magentyzm. Czy również dla Pana?

To nie scena, ale ludzie tworzą tę metafizyczną atmosferę. Tu przychodzą osoby, które naprawdę kochają teatr i chcą tworzyć. Nikt nie myśli o zarabianiu wielkich pieniędzy. W Rondzie zdarza się na przykład zrobić spektakl dla jednego występu. Może stąd metafizyka tego miejsca i może dlatego młodzież, która tutaj przychodzi, zostaje.

Dziękuję za rozmowę.



Jerzy Karnicki

Na zakończenia kilka pytań do aktora, Jerzego Karnickiego.

Dlaczego wybrał Pan scenę akurat tego teatru?

To był zwykły przypadek. Nie szukałem tego teatru, bo właściwie tworzyłem go od początku. Byłem jego pierwszym aktorem. Później zarysował się również romans z teatrem zawodowym oraz dyplom aktora zawodowego. Tak się to potoczyło, chociaż początkowo miałem być inżynierem od budowania mostów.

PRZED W SZYTKIM ROZŚMIESZAĆ

rozmowa z członkami kabaretu „Łowcy.B”



Ich kariera to historia błyskotliwego początku i niegasnącej od lat popularności. Kilku studentów z Cieszyna, którzy uznając, że są śmieszni, postanowiło założyć kabaret. Dziś są znani w całej Polsce i oryginalnym, pełnym absurdu humorem, rozbawiają nie tylko znajomych z uczelni, ale ludzi w różnym wieku i o rozmaitych zainteresowaniach.

Kabaret „Łowcy.B” powstał podobno podczas Waszych studiów. Czy założenie kabaretu było czymś spontanicznym czy raczej to w Was dojrzało?

Bar (y) tosz Gajda „Prymus”: Zaczęliśmy na studiach i z pewnością można powiedzieć, że to w nas dojrzało. Mieszkaliśmy razem przez trzy lata i byliśmy tak strasznie zabawni, że postanowiliśmy coś z tym zrobić – założyliśmy więc kabaret.

Co oznacza Wasza nazwa? Jak ją rozumieć?

BG: Nie wiemy. Tego jednego sami nie potrafimy zinterpretować. Trzeba by chyba zapytać Stanisława Tyma. Może on będzie wiedział. Sami szukamy interpretacji. Jeśli ktoś jakakś ma – prosimy o kontakt.

W jednym z artykułów, umieszczonym na Waszej stronie i znalezionym podobno w poczekalni dentystycznej, jest napisane, że w niczym nie przypominać znanego z reklam młodzieżowego luzu tzw. „pokolenia frugo” i przez to budzicie sympatię widza. Czy to było zamierzone i czy jako kabaret poza rozbawianiem macie jeszcze jakiś cel?

BG: Samo rozbawianie to już przecież dużo. To jest na pewno nasz główny cel, do którego dążymy z premedytacją. Dopiero obok pojawiają się inne rzeczy, poboczne. Dążysz także z pewnością do pytania o nasze stroje. Cóż, tak po prostu wyszło. Ciężko o tym opowiadać, tak aby ludzie zrozumieli. Tak naprawdę to była jedyna możliwość, która nam przychodziła do głowy. Nie chcieliśmy występować w garniturach czy podkoszulkach i wyszło nam coś takiego. Ktoś nagle powiedział: a może te stroje, które mamy na sobie, włożylibyśmy po prostu do spodni?

Powiedzieliście kiedyś, że uciekacie od polityki w Waszych skeczach, bo ona sama w sobie jest śmieszna. Czy nie odczuwacie jednak pokusy, aby to, co się w niej dzieje, jakoś skomentować – jak np. w skeczu pt. „Sejm”?

BG: Trudno zrobić coś śmiesznego z tego, co już jest śmieszne (śmiech). Pokusy się jednak pojawiają. Może kiedyś coś zrobimy, nie wiadomo. Na razie jedno, co nam się urodziło, to właśnie ten „Sejm”. W trzecim programie są także odwołania społeczne i polityczne, ale wolałbym szczegółów nie zdradzać. Po prostu trzeba nas śledzić.

Co z Waszymi studiami? Jakie są Wasze najciekawsze wspomnienia z nimi związane? Kilka lat temu mówiliście na scenie, że jesteście na siódmym roku...

BG: Dalej jesteśmy na siódmym roku (śmiech). Mamy absolutorium. Nie obronił się jeszcze. Czujemy się studentami i nie chcemy odżegnywać się od Cieszyna, bo mamy tam bardzo dużo miłych wspomnień związanych z ludźmi, których tam poznaliśmy i uczelnią, która nam nie raz pomagała wybrnąć z kłopotów i którą zawsze – a więc także teraz – pozdrawiamy. Gdyby nie uczelnia, to nie byłoby „Łowców”. Wszyscy jesteśmy niemal z jednego roku – z animacji społeczno – kulturalnej. Jesteśmy więc prawie wykwalifikowani (śmiech).

A najśmieszniejsze wspomnienia ze studiów?

BG: O tych najśmieszniejszych nie można mówić w gazetach (śmiech). Chyba że do „Wampa” albo do „Detektywa” (śmiech). Powiem więc na przykład o tym, że kiedyś dwóch moich kolegów w ramach zbierania pieniędzy na ksero opowiadało dowcipy za 50 groszy i zbierało sztucze w akademikach.

Paweł Pindur („Zakleszcz”): Pewnie każdy miał kiedyś jakieś ciekawe przeżycie. Każdemu – jako studentowi – coś się pewnie przytrafiło.

BG: I po każdego kiedyś przyjechała żandarmeria (śmiech)

Jakie są Wasze autorytety w dziedzinie kabaretów?

BG: Piłsudski, Papież i Wałęsa...

PP: Może jeszcze Prońko...

BG: I Wisława Szymborska (śmiech) A tak na poważnie, to cenimy sobie twórczość paru grup: „Monty Pythona”, „Mumio”. Z mniej znanych lubimy kabaret „Fraszka” z Warszawy. Znamy się z większością z nich. Oczywiście poza „Monty Pythonem”.

PP: Choć na pewno do czasu.

BG: Tak... Ostatnio dzwonił do nas często, pisał smsy...

PP: Chcieli, żebyśmy coś dla nich napisali... (śmiech)

Jakie są Wasze plany na przyszłość?

PP: Planowaliśmy wydać DVD, ale na razie zeszło nam to na drugi plan. Oprócz kabaretu mamy przecież także życie, żony, narzeczone, dzieci w drodze (śmiech)

Która z nagród sprawiła Wam najwięcej radości?

PP: Na pewno te przyznane od publiczności, bo to dla niej robimy to wszystko i cieszymy się, gdy widzimy, że ludziom się to naprawdę podoba. Oczywiście fajnie też dostać pierwszą nagrodę na „PACE”.

BG: Tak. To wspominamy ze szczególnym sentymentem.

Dziękuję za rozmowę.

tekst i foto:
Mateusz Włodarski

DODA W MIAMI NICE



W piątek Klub Miami Nice w Słupsku gościł jedną z najpopularniejszych gwiazd muzyki POP – Dorotę Rabczewską czyli Dodę z zespołem Virgin.

Bilety na koncert rozeszły się kilka dni przed imprezą. Fani już kilka godzin przed występem zbierali się przed dyskoteką. Każdy chciał stać jak najbliżej sceny.

Atmosferę przed koncertem rozgrzał wspaniały pokaz tańca przygotowany przez słupski zespół „Arabeska”.

Gdy na scenie pojawił się zespół Virgin, sześćset osobowa widownia po prostu oszalała. Piosenkarka nie za-



wiodła oczekiwań publiczności. Dała prawdziwe show! Zaśpiewała kilkanaście piosenek, w tym swoje największe hity: „Mam tylko Ciebie”, „Dzaga” i „Szansa”. Publiczność usłyszała również kilka interpretacji utworów Madonna i Sabriny.

– To było niesamowite! – mówił po koncercie Marcin Kozłowski ze Słupska – A Doda na żywo jest jeszcze fajniejszą laską niż w telewizji!

Koncert Dody i zespołu trwał ponad godzinę. Imprezę dalej poprowadził DJ Novy. Zabawa skończyła się po trzeciej nad ranem.

WB



Fot. Wojciech Bielecki



spod kosza Griszczuk wraca do Włocławka

Koszykarze ENERGA Czarni Słupsk po serii udanych występów (wygrana m.in. z Kotwicą Kołobrzeg i Zniczem Jarosław oraz ciekawa walka z Prokiem Sopot) sposobili się do ataku na 5 miejsce po rundzie zasadniczej sezonu 2006/07. Na ich drodze stanął BOT Turów Zgorzelec, zespół, który miał już zagwarantowaną lokatę tuż za liderem.

Turów grając w środowy wieczór bardzo swobodnie miał kwartę otwarcia (21: 20). Potem gospodarze zawalczli mocniej w obronie (udane wejście Evaldasas Jocysa), zaczęło im wpadać z dystansu (udane rzuty Mantasa Cesnauskisa oraz Tomasza Zabłockiego) i wygrali „połówkę” 41: 36.

Trzecia kwarta to kapitalna gra Czarnych w defensywie i udane szarże na kosz rywali. Seriami spod kosza trafiał Omar Barlett, który pewnie chciał się przypodobać swojej narzeczonej (na zdjęciu poniżej) przybyłej ze Stanów Zjednoczonych. – Poza pierwszą kwartą Omar zagrał zupełnie dobrze – chwalił agent zawodnika. Równie dobrze powalczyli Aleksander Kudriawcew i Przemysław Frasunkiewicz trafiając kilka „trójek”. Po 30 minutach kibice mogli już na stojąco wiwatować kolejne zwycięstwo. – Trudno było zmotywować zawodników, jeśli zespół już wcześniej zapewnił sobie drugie miejsce po rundzie zasadniczej. Niemniej Czarni zegrali bardzo dobre spotkanie. W Słupsku jest znakomita dla basketu, miasto kocha koszykówkę. Życzę wam wysokiego miejsca w lidze – dodał.



– Daj Boże spotkać się z Turowem w finale – uśmiechał się słupski trener Igor Griszczuk. – Kolejny mecz pokazał, że mamy zawodników z charakterem i to jest nasza siła. Nie kalkulowaliśmy, bo jeśli chcemy walczyć o medal, to musimy wygrywać z najlepszymi. Nie ma już słabych zespołów. Każdy jest mocny. Tak wypadło, że teraz pojedziemy do Włocławka – dodał.

Ćwierćfinały zostaną rozegrane: 10 i 11 kwietnia we Włocławku; 15 i ew. 16 – w Słupsku oraz ew. 19 we Włocławku.

Jerzy Raube
Fot. Wojciech Bielecki

Zdaniem prezesa...

...Polskiego Związku Koszykówki **Romana Ludwiczuka**

O Czarnych

ENERGA Czarni Słupsk to czołówka zespołów ligi zawodowej w organizacji spotkań. To wzór do naśladowania jeśli chodzi o rozprowadzanie wejściówek, oprawę, widowisko, zachowanie widzów.

O systemie z jednym polskim graczem w zespole

System się sprawdził i podobnie będzie w nowym sezonie. Rozważymy też czy nie wprowadzić obowiązku gry dwóch zawodników w zespołach nie występujących w europejskich pucharach. Na pewno zaniechamy karania drużyn przewinieniami technicznymi w momencie przekroczenia limitu czterech graczy zagranicznych na parkiecie. Utrzymamy natomiast kary finansowe.

O kadrze narodowej

Mamy już przygotowany budżet na mistrzostwa Europy. Zespół Andreja Urlepa spotka się najpierw na zgrupowaniu w Stanach Zjednoczonych. Potem będzie: Słowenia, Włochy, Turcja. Wszędzie mamy ciekawy sparing partnerów.



O szkoleniu

Musimy przygotować kadrę młodych szkoleniowców – udzielimy im stypendiów, wyślemy na międzynarodowe staże, umożliwimy udział w klinikach dla trenerów.

Powołamy nowe ośrodki szkolenia dla gimnazjalistów. Docelowo będzie ich osiem. Wspólnie ze sponsorem panem Ryszardem Krauze powołamy Szkołę Mistrzostwa Sportowego.

Do tematu powrócimy.

JR



ROZKŁAD PLAY-OFF SEZONU 2006-2007

ĆWIERĆFINAŁY

1. Prokom Trefl Sopot
8. Polpharma St. Gdański

4. Anwil Włocławek
5. ENERGA Czarni Słupsk

2. BOT Turów Zgorzelec
7. Gipsar Stal Ostrów

3. ASCO Śląsk Wrocław
6. Polpak Świecie

PÓŁFINAŁY

O 3 MIEJSCE

FINAŁ





Barcelona pomoże Kobylnicy

Mecz z udziałem wielkich gwiazd piłkarskich to wielka promocja. Dobrze wie o tym siostra Józefa, jedna z kobylnickich franciszkanek, które budują dom pomocy społecznej. Swego czasu siostra Józefa zbierała środki podczas imprezy „Tomasz Iwan Show” w Ustce. Poznała tam między innymi znakomitego bramkarza Jerzego Dudka. Kochają go Polacy i Anglicy. Jego życie jest jak cytat z hymnu Liverpoolu, drużyny, która zawdzięcza mu Puchar Europy.

„Nigdy nie będziesz szedł sam” – śpiewają angielscy sympatycy futbolu. I siostra o tym wie.

Na pewno każdy potrzebujący znajdzie oparcie ze strony ludzi dobrego serca..

Teraz siostry napisały list do prezesa FC Barcelona i zaprosiły na mecz drużynę weteranów. Liczą, że dochód z tego charytatywnego spotkania pomoże wykończyć pierwszy segment domu. Potrzeba na to prawie pół miliona złotych.

Żeby zebrać taką kwotę potrzeba frekwencji na trybunach stadionu. Magnesem ma być słynna ekipa FC Barcelona. Co prawda nie zagrają Messi czy Ronaldinho, ale będą to ich słynni poprzednicy. M.in. Luis Enrique czy Guardiola. Mamy nadzieję, że w końcu czerwca zaproszeni przez franciszkanki słynni piłkarze odwiedzą nasz region.

JR

Fot. Zbigniew Bielecki



Siostra Józefa w towarzystwie reprezentantów Polski Jerzego Dudka (z lewej) i Tomasza Iwana (z prawej)



MKS SŁUPIA ZAGRA W EKSTRAKLASIE?



– Dziewczyny wygrywają i bardzo dobrze – cieszy się prezes MKS Słupia Sławomir Myśliński (na zdjęciu). – Układ spotkań mamy nieco korzystniejszy od najgroźniejszych rywali. My gramy z Łączpolem Gdynia, natomiast

Może być pięknie. Po zakończeniu sezonu 2006/07 piłkarki ręczne MKS Słupia Słupsk mogą świętować awans do ekstraklasy. Brakuje tylko kilku zwycięstw...

Kielce z Łączpolem i Gliwicami. Teoretycznie mamy łatwiejszą sytuację, bowiem te najtrudniejsze spotkania mamy już za sobą. Faktycznie, drużyna może zdobyć awans w tym sezonie. Ekstraklasa to jednak znacznie większe wymagania. Nie moglibyśmy wystartować bez wzmocnienia składu. Mamy poparcie władz samorządowych. Za sam awans do ekstraklasy możemy otrzymać od miasta dotację w kwocie 100 tysięcy złotych.

– **Warto zatem awansować?**

– Na pewno tak. Szkolenie idzie w dobrym kierunku. Mamy doświadczony szkoleniowiec Adama Fedorowicza. Liderka zespołu, doświadczona Anita Augustyniak

prowadzi już grupy młodzieżowe. Mamy w perspektywie możliwości na zbudowanie zespołu na miarę ekstraklasy. Potrzebny budżet w granicach 400-500 tysięcy złotych i jest to wykonalne. Generalnie utrzymujemy się dzięki dotacjom miasta. Wiemy jednak, że nie jest to jedyny pomysł na utrzymanie sekcji. Pomaga nam też kilku drobnych sponsorów. Jest szansa na pozyskanie kolejnych. Potrzeba jednak trochę czasu na przekonanie tych, którzy się wahają. Mamy gdzie grać, w dostępnej, widowiskowej hali Gryfia. Są z nami liczni sympatycy, a to duży kapitał. Warto powalczyć o ekstraklasę.

JR

Fot. Jerzy Raube

Dwa Plebiscyty w jednej gazecie i jedynym radiu

Wybieramy złotą trójkę i najlepszego z najlepszych.

Liczą się tylko Państwa głosy. Zapraszamy do wspólnej zabawy i razem z Radiem Koszalin - Słupsk ogłaszamy aż 2 plebiscyty:



Wybieramy najlepszego koszykarza w historii koszykarskiej drużyny Czarnych

Kibice sięgnęli do starych zapisków, wspomnień i wybrali. Kandydatów do tytułu najlepszego w historii. Nie będziemy Wam nikogo narzucać, wybierzcie go sami, wskażcie tego najlepszego. Na zgłoszenia czekaliśmy do 31 marca br.. Teraz ogłaszamy listę kandydatów do tytułu „Najlepszego koszykarza w historii koszykarskiej drużyny Czarnych”. Szczegóły na naszej stronie www.zblizenia.pl Wpisując nazwisko nie zapomnijcie podać własnego. Wśród uczestników plebiscytu wylosujemy 5 osób, które uhonorujemy podarkami.

Oto lista kandydatów:

- | | |
|--------------------------|---------------------------|
| 1. Zbigniew Białek | 9. Tarmo Kikerpill |
| 2. James Brewer | 10. Margus Metstak |
| 3. Charles Burkett | 11. Andrzej Pluta |
| 4. Jaka Daneu | 12. Zdravko Radulovic |
| 5. Miah Davis | 13. God Shammgod |
| 6. Alex Dunn | 14. John Richard Taylor |
| 7. Przemek Frasunkiewicz | 15. Krzysztof Wilangowski |
| 8. Alex Holcmobe | 16. Gordan Zdravec |

Wybieramy najlepszą czyli złotą trójkę zespołu ENERGA Czarni sezonu 2006-2007

Zasady udziału w zabawie są bardzo proste. Wystarczy wypełnić kupon i wskazać trzech zawodników, których uznajecie za najlepszych w drużynie. Pierwszy z nich otrzyma trzy, drugi – dwa a trzeci jeden punkt. Od 26.02 trwa głosowanie na naszej stronie internetowej. O wynikach rywalizacji regularnie informowani będziecie na naszych łamach i antenie lokalnego programu miejskiego, gdzie o koszykówce co najmniej dwa razy w tygodniu mówi się o godzinie 7.45 i środowym sportowym kwadransie o 22.45. Głosujemy do ostatniego meczu w sezonie. Uroczyste zakończenie plebiscytu planujemy na tradycyjnym spotkaniu kibiców z zawodnikami po zakończeniu rozgrywek. Nie marnujemy czasu! Czas na zabawę!

Imprezie patronuje Biuro Promocji i Integracji Europejskiej Urzędu Miejskiego w Słupsku. Trzeci zespół ubiegłego sezonu Dominet Bank Ekstraklasy ENERGA Czarni Słupsk jest ambasadorem, nie tylko sportu, w całym kraju. Koszykarska ekipa z logo miasta na koszulkach śławi nasz region i przysparza zaszczytów jego mieszkańcom.

KUPON KONKURSOWY

Najlepszy z najlepszych

Imię

Nazwisko

Adres

(Dane do wiadomości redakcji)

Złota trójka sezonu 06-07

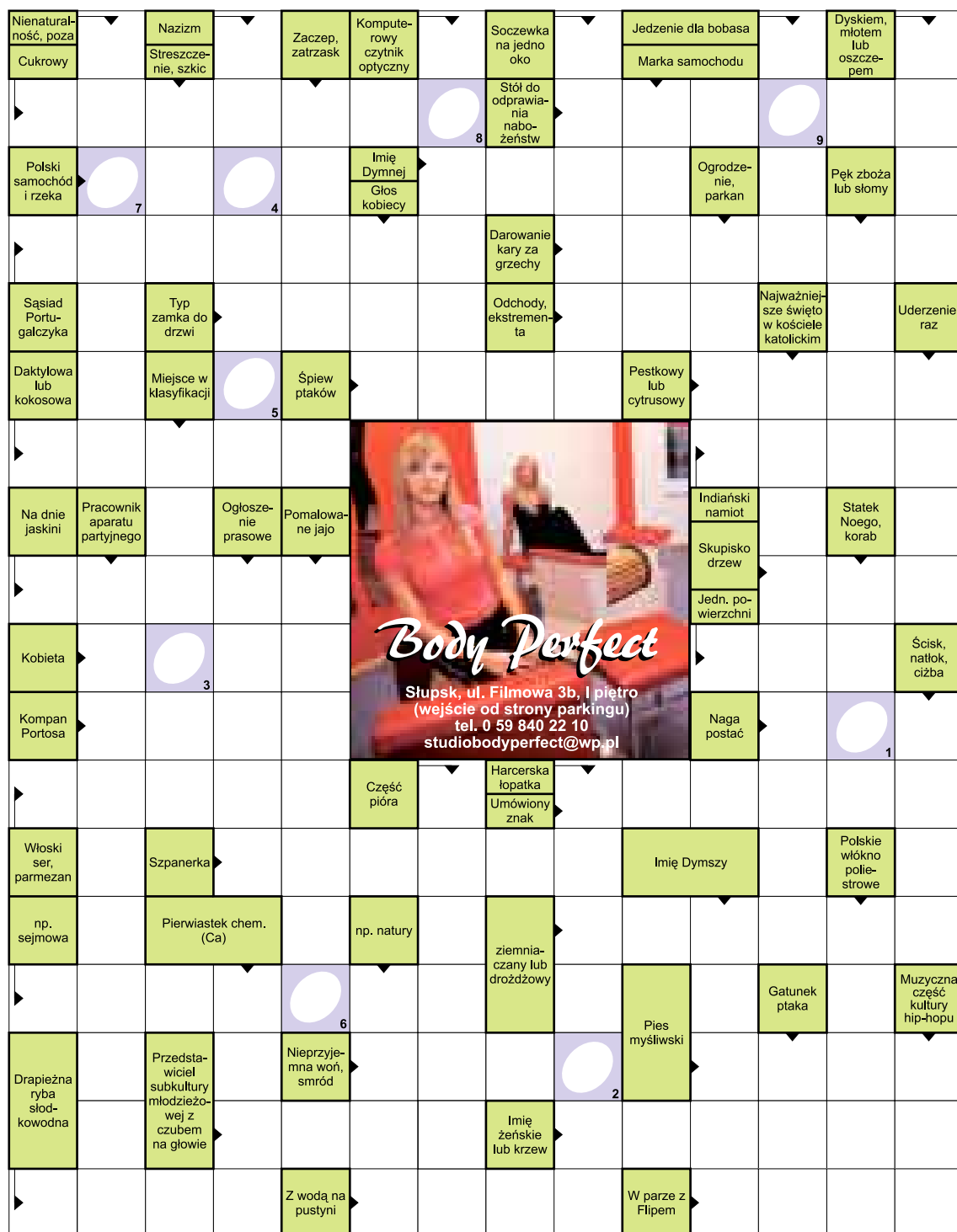


**KOMPUTERY
SKLEP - KOMIS - SERWIS**

76-200 Słupsk, ul. Sienkiewicza 3
tel. 0 59 840 20 80

KOMPUTERY NOWE I UŻYWANE MODERNIZACJA KOMPUTERÓW, NAPRAWA, WYMIANA SKUP I SPRZEDAŻ CZĘŚCI UŻYWANYCH
KOMIS KOMPUTEROWY DORADZTWO (SPECJALNOŚĆ: ZESTAWY DLA GRACZY I KARTY GRAFICZNE)

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



1 2 3 4 5 6 7 8 9

Litery z zaznaczonych kratek, uszeregowane od 1 do 9 utworzą rozwiązanie.

Nagrodą jest karnet wstępu na serię zabiegów odchudzających „Rollen Lux” w studio „Body Perfect”.

Rozwiązanie prosimy dostarczyć (osobiście lub listownie) do 13 kwietnia 2007 r.

pod adresem:
Redakcja „Zbliżenia”
76-200 Słupsk
al. Sienkiewicza 1/2.

Nagrodę za rozwiązanie krzyżówki z nr 6 (11) z 5 kwietnia 2007 r. wylosowała pani **Władysława Wiczorek z Kobylnicy**.

Po odbiór nagrody zapraszamy do naszej redakcji.
Gratulujemy!

DOBRY ŻART TYNFA WART

Policja pozazdrościła twórcom popularnego programu „Taniec z gwiazdami” i rozpoczęła własną serię pod tytułem „Zapraszamy do poloneza”.

– Jaka jest różnica między komputerem a praniem?
– Inaczej się zawiesza.

Inspektor drogówki zatrzymuje samochód. Uchyla się szyba. Gliniarz mówi:

– Przejechał pan przez czerwone światło...

Kierowca nic nie mówi, tylko wysuwa banknot 500-rublowy.

– Zbyt szybko... – dodaje gliniarz

Kolejne 500 rubli.

– W stanie po spożyciu... – uzupełnia milicjant

Doszło 100 baksów.

– Kradzionym samochodem... – chytry smerf

Forsa znika, pojawia się lufa pistoletu.

– Jak już mówiłem, w stanie po spożyciu... – poprawia się gliniarz.

Jaki jest nowy sport ekstremalny?

– Pielgrzymka z rodziną Radia Maryja w koszulce TVN.

Proszę pana, czemu ta krowa nie ma rogów? – zapytało młode dziewczę farmera.

Tenże zamyślił się na moment i powolutku, spokojnym tonem zaczął odpowiadać:

– Wie pani, bydło może narobić wiele szkód rogami, dlatego czasami po prostu je ucinamy piłą. Czasami, gdy

zwierzęta są jeszcze młode, załatwiamy sprawę za pomocą kilku kropel kwasu w miejscach gdzie rosną rogi. Niech panienka pamięta też, że niektóre rodzaje bydła w ogóle nie mają rogów, bo nie są im do niczego potrzebne. A ta krowa na przykład nie ma rogów z tego prostego powodu, że to koń...

Nanosekunda: czas jaki upływa między zmianą światła na zielone, a wściekłym zatrąbieniem na ciebie przez kierowcę z tyłu.

Policjant podchodzi do zatrzymanego samochodu, a kiedy szyba od strony kierowcy opadła bęc kierowcę pałą w głowę.

– Za co?! – zaprotestował kierowca obmacując guza.

– Tu jest Texas! Kiedy podchodzę do samochodu, dokumenty mają być przygotowane do kontroli. Zrozumiano... Sir?

– Tak jest.

Sprawdziwszy dokumenty policjant obszedł samochód i zastukał pałą w szybę od strony pasażera. Kiedy szyba opadła bęc pasażera pałą w głowę!

– A mnie za co?! – zaprotestował pasażer obmacując swojego guza.

– Żebyś potem nie mógł mówić: No, niechby mnie spróbował tak uderzyć!

Mówi się że kobieta zmieniają jest. Widać autor tego powiedzenia nie miał nigdy do czynienia z paniami z dziekanatu.

KONKURS FOTOGRAFICZNY



Autorem zdjęcia jest pan Czesław Bujak z Ustki.

Trwa konkurs fotograficzny ZBLIŻEN pod nazwą „Pokaż Ziemię Słupską”. Zapraszamy autorów, od tych najmłodszych do najstarszych. Wasze fotografie mogą przedstawiać wszystko to co się wokół Was dzieje. Informujemy, że zdjęcia Ziemi Słupskiej (opatrzone tytułem, nazwiskiem i imieniem autora oraz adresem) – osobiste, rodzinne, z wydarzeń, pejzaże możecie nadsyłać pod adres redakcji „Zbliżenia”, **al. Sienkiewicza 1/2, 76-200 Słupsk** lub pocztą mailową: **fotokonkurs@zblizenia.pl**

Więcej informacji na: **www.zblizenia.pl**

DZIEWCZYNA TYGODNIA



Fot. Wojciech Bielecki

Marlena Szmaida - Miss Wsi Ziemi Słupskiej



wiosna/lato
spring/summer
primavera/estate 2007

gino rossi
www.gino-rossi.com

Zdrowych, pogodnych Świąt Wielkanocnych, pełnych wiary, nadziei i miłości.
Radosnego, wiosennego nastroju, serdecznych spotkań w gronie rodziny i wśród przyjaciół
oraz wesołego „Alleluja”
życzy Gino Rossi

TECHNO-DOM

ZAKŁAD USŁUGOWO-PRODUKCYJNY

Siemianice k/Słupska, ul. Rzemieślnicza 18
tel. 0 59 847 46 44, kom. 0 508 392 256
www.technodom.com.pl e-mail: technodom@technodom.com.pl
bezpłatna infolinia: 0 801 08 08 58



PROGRAM JAKOŚCI - BUDOWNICTWO


Certyfikat
03/EIII/2006

Wielkopolskie Stowarzyszenie Badań nad Jakością potwierdza, że

Zakład Usługowo-Produkcyjny
"TECHNO-DOM"
Bożena Wawrzyniak
wyróżniony jest Certyfikatem

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ W BUDOWNICTWIE

za najwyższy standard produkcji i montażu stolarki otworowej,
z drewna i PCV, szaf wnękowych, żaluzji, rolet wewnętrznych,
zewnętrznych i dachowych, moskitier, markiz, instalacji
alarmowych, systemów inteligentnego domu, bram garażowych
oraz modelowe zarządzanie przedsiębiorstwem

Odpowiedni dokument audytu certyfikacyjnego potwierdził
spełnienie wymagań i kryteriów regionalnego programu jakości.
Certyfikat pozostaje w mocy przy zachowaniu warunków zawartych w umowie Nr 03/EIII/2006

HONOROWY PATRONAT

Prezes Zarządu
WSBJ
Michał Grzeszkowiak





Przewodniczący Kapituły
Najwyższa Jakość
prof. dr hab. Wiktor Gabrusewicz



MINISTERSTWO GOSPODARKI

Poznań, 23 maja 2006 r.



Szafy, garderoby, zabudowy do każdego wnętrza.
Wszystkie Swoje rzeczy i tak musisz gdzieś schować!

poniedziałek-piątek 8.00-19.00 sobota 8.00-15.00

WSZYSTKIE PRODUKTY SĄ WYKONYWANE WYŁĄCZNIE NA INDYWIDUALNE POTRZEBY KLIENTA W FIRMIE TECHNO-DOM.
W SWOICH SALONACH ZATRUDNIAMY PROFESJONALNIE WYSZKOLONYCH PRZEDSTAWICIELI.
DORADZAMY, PROJEKTUJEMY, WYCENIAMY I MONTUJEMY.